

Tu-144 na Okęciu

Na warszawskim lotnisku Okęcie — jak już informowaliśmy — wylądował radziecki ponaddźwiękowy samolot pasażerski „Tu-144”, który ostatnio był demonstrowany na pariskim salonie lotniczym.

18 bm. odbyła się konferencja zorganizowana przez „Aeroflot”, na której poinformowano o walorach tego komunikacyjnego giganta. „Tu-144” przebywać może trasy transatlantyckie. Zasięg jego lotu wynosi bowiem 6,5 tys. km. Leci z szybkością 2,5 tys. km na godzinę zabiera 121 pasażerów, a załoga liczy 3 osoby. Samolot jest wyposażony w 4 silniki odrzutowe.

Radzieckiego kolosa powietrznego „Tu-144” obejrzał 18 bm. na lotnisku Okęcie premier Piotr Jaroszewicz, którego towarzyszyli wicepremierzy Franciszek Kaim i Jan Mitrega. (PAP)

Wyniki wyborów w Federacji Rosyjskiej

Jak podaje agencja TASS, Centralna Komisja Wyborcza Federacji Rosyjskiej ogłosiła ostateczne dane dotyczące wyników wyborów do Rady Najwyższej Republiki.

We wszystkich 894 okręgach wyborczych kandydaci uzyskali absolutną większość głosów i zostali wybrani do Rady Najwyższej Republiki.

Wśród wybranych deputowanych 597 należy do KPZR (66,8 proc.), a 297 (33,2 proc.) jest bezpartyjnych. (PAP)

Na półmetku Targów — 774 mln zł dew. obrotów

MTP w ocenie handlu zagranicznego

40 MTP są już po półmetku, jest więc pora ku temu, żeby ocenić charakter tegorocznej ekspozycji i podsumować dotychczasowe rezultaty obecnych Targów. Na ten temat wypowiedział się pełnomocnik Ministra Handlu Zagranicznego do spraw MTP dyr. Jarosław Nowicki:

Zdaniem nie tylko przedstawicieli resortu, ale również gości oficjalnych z polskiej ekspozycji wyróżnia się przemysł elektromaszynowy. Rzeczowa i ciekawa jest jego oferta eksportowa a także propozycje rozszerzenia kooperacji z zagranicą. Ten rodzaj współpracy wchodzi na trwałe w orbitę naszych zainteresowań jest bowiem wyrazem nowoczesnej, odpowiadającej nam formy

Obrady Prezydium NK ZSL

18 bm. pod przewodnictwem prezesa NK ZSL, Stanisława Gucwy, obradowało prezydium Naczelnego Komitetu Stronnictwa Ludowego.

Prezydium NK ZSL wystąpiło informacją min. leśnictwa i przemysłu drzewnego — Jerzego Popki na temat głównych zadań resortu w latach 1971 — 1975.

Min. Popko przedstawił główne kierunki działalności inwestycyjnej resortu, zamierzenia w dziedzinie rozwoju gospodarki leśnej, przemysłu drzewnego, przemysłu celulozowo-papierniczego oraz program prac w zakresie zadrzewień, uregulowania gospodarki w lasach chłopskich oraz propozycje w sprawie zmian w organizacji łowiectwa i szkół powołanych przez zwierzyńca leśną.

Przygotowania przed startem „Apollo-15”

Od poniedziałku nad Przylądkiem Kennedy'ego szaleją gwałtowne burze połączone z wyładowaniami atmosferycznymi. We wtorek piorun uderzył w centralną wieżę w ośrodek kierowania lotem pojazdów „Apollo”, powodując przerwę w dopływie energii elektrycznej. Trzej kosmonauci: David Scott, James Irwin oraz Alfred Worden, którzy znajdowali się właśnie w kabinie „Apollo” umieszczonej na szczycie rakiety „Saturn-5” musieli przerwać trening. Według programu, mają oni wystartować do lotu w kierunku Księżyca 26 lipca br. (PAP)

OKOŚ WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
19
CZERWCA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 144 (8497)
Cena 50 gr

Krajowa narada gospodarcza

Inwestycje i budownictwo w latach 1971-75

18 bm. w siedzibie Rady Ministrów w Warszawie, toczyły się obrady krajowej narady gospodarczej poświęconej problemom inwestycji i budownictwa w latach 1971-75. Na naradę przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i rządowych: Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz i Władysław Kruczek. Obecni byli wicepremierzy: Mieczysław Jagielski, Franciszek Kaim, Wincenty Kraśko, Jan Mitrega, Eugeniusz Szyr i Zdzisław Tomal, oraz aktywni partyjno-gospodarczy z całego kraju — szeroka reprezentacja uczestników procesu inwestycyjnego i ośrodków naukowo-badawczych.

Narada, pierwsza z planowanego cyklu tego typu spotkań, stanowiła istotny element dyskusji nad głównymi założeniami rozwoju kraju w obecnym 5-leciu. W okresie tym na inwestycje zamierza się przeznaczyć kwotę znacznie wyższą niż w ciągu minionej 5-latk. Aby nakłady te wykorzystać z największym pożytkiem dla rozwoju gospo-

darki i poprawy sytuacji życiowej społeczeństwa — konieczne jest usprawnienie procesów inwestowania.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił premier P. Jaroszewicz (tekst wystąpienia podajemy na str. 3).

W toku obrad, które toczyły się do późnych godzin popołudniowych, zabrał głos Edward Gierek. Poruszył on najważniejsze społeczne i ekonomiczne aspekty naszej polityki inwestycyjnej oraz wskazał na najważniejsze kierunki działania w tej dziedzinie.

Na naradzie zabrało głos prawie 20 mówców, reprezentujących niemal wszystkie ogniwa procesu inwestycyjnego: wykonawców, inwestorów, projektantów, a także załogi budowlane i specjalistyczne brygady monterskie. Jak zorganizować przedsięwzięcia inwestycyjne, aby budować szybciej, taniej i efektywniej — taka była myśl przewodnia wypowiedzi. Wiadomo, że od racjonalnego podziału i wykorzystania nakładów inwestycyjnych uzależniony jest nie tylko rozwój całej gospodarki, lecz również poprawa warunków życia społeczeństwa i zaopatrzenia rynku. Im szybciej i lepiej wybudowany zostanie — zakład przemysłowy, osiedle mieszkaniowe, obiekty

użyteczności publicznej — tym wcześniej ze środków przeznaczonych przez państwo na inwestycje będzie korzystało społeczeństwo.

Na zakończenie narady przyjęto uchwałę precyzującą wnioski wypływające z dyskusji. (PAP)

VIII Zjazd SED wytycza zadania NRD

Wytyczne 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej NRD w latach 1971-1975, które zreferował członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph, były głównym tematem czwartego dnia obrad VIII Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w piątek 18 bm. Projekt wytycznych został zatwierdzony przez VI Plenum KC SED w dniu 3 maja br. i oddany pod ogólnonarodową dyskusję społeczeństwa NRD.

Spory o władzę w CDU/CSU

Jak już podawaliśmy w czwartek, prezydium CDU podczas swego posiedzenia w Bonn omawiało sprawy personalne dotyczące kandydatur na stanowiska przewodniczącego partii i kandydata na kanclerza z ramienia partii chrześcijańsko-demokratycznej. W komunikacie podanym na zakończenie posiedzenia stwierdzono, że zjazd partii, który odbędzie się na początku października w Saarbrücken, wybierze najpierw przewodniczącego CDU, zaś sprawą kandydata na kanclerza w wyborach w 1973 roku zostanie omówiona w terminie późniejszym wspólnie z CSU. W tym celu zostanie utworzone gremium wyborcze, które, podobnie jak w 1969 roku, mianuje kandydata na kanclerza.

Jeszcze przed posiedzeniem prezydium przewodniczący opozycji parlamentarnej CDU/CSU Rainer Barzel przekazał wszystkim deputowanym CDU/CSU list, w którym zgłosił swą kandydaturę na urząd przewodniczącego partii i kandydata na kanclerza z ramienia CDU. W liście tym Barzel uzasadnia swą kandydaturę koniecznością skoncentrowania obu urzędów w jednym ręku. (PAP)

POGODA

Jak informuje PIHM, przewidziane jest zachmurzenie umiarkowane, lokalnie, zwłaszcza na północy kraju, przelotne opady oraz skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 16 st. na północy do 18 st. w centrum i 20 st. na południu kraju.

Podczas gdy byli oni zajęci badaniem przyczyn wybuchu, eksplozowały trzy inne ładunki wybuchowe.

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
INFO-WE TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP

W Tatrach — mróz i śnieg

Licznymi wczasowiczami bawiący w Zakopanem zostali niemiłe zaskoczeni przejmującym zimnem jakiego panowało tu w godzinach przedpołudniowych w dniu 18 bm.

J. Winiewicz powrócił do Warszawy

18 bm. powrócił do Warszawy z dwutygodniowej podróży do Ameryki Łacińskiej wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom na lotnisku Okęcie, J. Winiewicz stwierdził, że głównym celem jego podróży było złożenie wizyt w stolicach: Wenezueli — Caracas, Peru — Limie i Kuby — Hawanie dla przeprowadzenia konsultacji w ministerstwach spraw zagranicznych tych krajów.

Mówiąc o wizycie na Kubie stwierdził, że miała ona charakter konsultacyjny między ministerstwami spraw zagranicznych dwóch bratnich krajów socjalistycznych. (PAP)

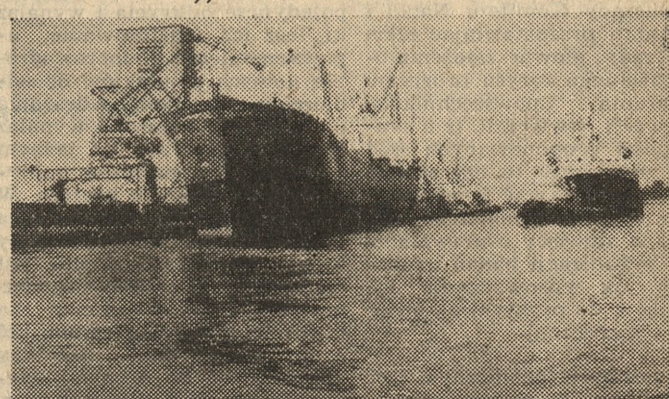
Zajścia w Jordanii

Komitet Centralny Organizacji Wyzwolenia Palestyny opublikował w czwartek wieczorem komunikat, w którym oskarża oddział armii jordańskiej „o zaatakowanie bez żadnego powodu grupy fedajinów w pobliżu Adżlun”. Do podobnego ataku na partyzantów palestyńskich doszło także w rejonie wsi Radżeb.

Eksplozje bomb w Belfascie

W piątek rano nastąpiła seria eksplozji bomb w centralnej elektrowni Belfastu. Po pierwszej eksplozji na miejsce wypadku sprowadzono — jak to zwykle bywało — żołnierzy ze stacjonujących w mieście jednostek brytyjskich.

„Dni Morza”



Na zdjęciu: w porcie gdańskim

W „New York Times”

Wstrzymanie demaskatorskich publikacji

Sprawa opublikowania przez „New York Times” super-tajnych materiałów Pentagonu o amerykańskich przygotowaniach do agresji w Indochinach i jej rozpoczęciu w dalszym ciągu pozostaje w centrum zainteresowania i dyskusji w USA. W czwartek wieczorem redakcja tego dziennika przekazała przedstawicielom rządu listę tajnych dokumentów, które posłużyły do przygotowania demaskatorskich publikacji o amerykańskim zaangażowaniu militarnym na Półwyspie Indochińskim.

Jak wiadomo redakcji „New York Timesa” zabroniono publikowania dalszych odcinków po ukazaniu się trzech artykułów. Została także podjęta akcja na rzecz wydania materiałów — co spotkało się z odmową „New York Timesa” — a jednocześnie rozpoczęła szeroka kampania mająca na celu oczernienie redakcji.

Dominiuje przekonanie, że ujawnienie sekretów najwyższych władz USA spowoduje w rezultacie, jak pisze w komentarzu „Washington Post”, „dalsze załamania zaufania do całego systemu amerykańskich rządów, w szczególności wśród młodego pokolenia”. Ta podstawowa teza komentarza pokrywa się z opiniami wielu innych amerykańskich publicystów.

Obecna kampania mająca na celu dyskredytację „New York Timesa” zmierza najwyraźniej do tego, aby przesłonić odnotowywany przez „Washington Post” aspekt kompromitacji kolejnych rządów w oczach opinii publicznej. Waszyngtoński dziennik określa jako „oszustwo z premedytacją” wietnamską politykę rządu USA, której agresywny charakter został jeszcze raz potwierdzony przez opublikowanie tajnych dokumentów Pentagonu. Świadczy o tym — pisze „Washington Post”, że administracja „z lekceważeniem traktuje opinie publiczną i Kongres”. (PAP)

„Salut” nadal na orbicie

Jak podaje agencja TASS, 18 czerwca o godz. 14.30 czasu moskiewskiego pilotowana statek orbitalna „Salut” dokonała 182 okrążenia Ziemi.

W toku wypełniania programu dnia roboczego rozpoczęto doświadczenia za pomocą zainstalowanego na pokładzie stacji orbitalnej, astrofizycznego obserwatorium „Orion”. Podczas doświadczeń m. in. zostanie sprawdzone działanie całego zestawu instrumentów obserwatorium w warunkach lotu kosmicznego oraz ich zdolność do pracy po długim przebywaniu w otwartej przestrzeni kosmicznej.

Samopoczucie wszystkich członków załogi jest dobre. (PAP)

W górach na wysokości 2 tys. m notowano temperaturę minus 1 stopień oraz obfite opady śniegu.

Spotkanie Sadat — Winogradow

Jak podało Radio Kair, prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Anwar Sadat przyjął w czwartek wieczorem ambasadora ZSRR w Kairze, Władimira Winogradowa.

Cyklon szaleje

Tropikalny cyklon „Brigitte” dosięgnął wybrzeży Meksyku od strony Oceanu Spokojnego. Huraganowy wiatr, którego szybkość dochodziła do 154 km/godz., i tro-pikalne ulewę wyrządziły wiele szkód materialnych.

Posiedzenie komisji KC PZPR do spraw młodzieży

18 bm. obradowała — pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Stefana Olszowskiego — komisja KC PZPR do spraw młodzieży. Na posiedzeniu dyskusowane były możliwości udziału młodzieży w realizacji zadań społeczno-gospodarczych. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Skrócić drogę od wynalazku do jego upowszechnienia

Dyskusja na forum Rady Nauki i Techniki

W Warszawie obradowała Rada Nauki i Techniki. Obradom, poświęconym dyskusji na temat przedstawionego zarysu programu zwiększenia skuteczności wdrażania i upowszechniania innowacji technicznych i ekonomicznych, przewodniczył prof. dr Janusz Groszkowski, prezes PAN. W obradach udział wzięli członkowie Biura Politycznego sekretarza KC PZPR — Stefan Olszowski.

Prof. Jan Kaczmarek, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, przedstawiając członkom rady, główne założenia opracowanego zarysu programu wdrażania i upowszechniania innowacji, stwierdził, iż o skuteczności proponowanych środków decyduje to, czy zdołają one zainteresować i pobudzić ludzi do skutecznego działania w zakresie usprawniania tak organizacji badań naukowych, jak wprowadzania ich wyników do praktyki gospodarczej i społecznej.

O postępie technicznym i organizacyjnym w odczuciu spo-

łecznym decydują nie tylko pojedyncze odkrycia i wynalazki, lecz ich zastosowanie, upowszechnienie i doprowadzenie nowych produktów do odbiorców. Problem wdrażania do praktyki odkryć i wynalazków jest od wielu lat jednym z centralnych punktów polityki rządów w wielu krajach. W niewielu z nich jednak wypracowano skuteczne mechanizmy w tym zakresie. Podobnie jest także w Polsce. Istnieje więc potrzeba przeprowadzenia na tym odcinku wielu zmian, które w konsekwencji powinny doprowadzić do zdynamizowania sprężenia na linii odkrycie,

wynalazek — wdrożenie, upowszechnienie.

W przedstawionym programie uwzględniono wpływ czynników ekonomicznych takich jak bodźce, ceny wyrobów, procentowanie nie wdrożonych innowacji, sprzedaży innowacji przez przedsiębiorstwa — na stymulowanie procesu modernizacji produkcji.

Ponadto omówiono także rolę innych czynników w tych procesach takich jak psychologiczne, planistyczne, administracyjne i organizacyjne, podkreślając w szczególności potrzebę ich wzajemnego skorelowania tak, aby wszystkie one odziaływały w jednym kierunku — pobudzenia procesu wdrażania i upowszechniania innowacji.

W dyskusji nad programem udział wzięło 13 mówców. Większość z nich poparła ideę wyrażoną w programie, wskazując jednak na konieczność dopracowania pewnych szczegółów. Kontrowersyjnie oceniono propozycję opodatkowania zakładów i przedsiębiorstw z tytułu niewdrożonych odkryć i wynalazków oraz zbyt skomplikowany system bodźców cenowych. Poświęcono wiele uwagi problemowi tzw. skokowych, czy też kaskadowych cen na wyroby, które z powodzeniem stosuje się w Związku Radzieckim. Chodzi o to, aby zróżnicować je w zależności od stopnia nowości, jakie reprezentują wyroby. Upraszczając chodzi o ceny na wyroby nowoczesne, wyroby utrzymujące się w normie i wyroby przestarzałe. Taka struktura cen powinna działać jak silny stymulator wdrażania. (PAP)

Aprobata dla układu ZSRR — ZRA

Komisja spraw zagranicznych obu izb Rady Najwyższej ZSRR zaaprobowała w piątek układ między Związkiem Radzieckim i Zjednoczoną Republiką Arabską oraz poleciły Prezydium Rady Najwyższej ZSRR jego ratyfikowanie. Układ o przyjaźni i współpracy został podpisany przez Nikołaja Podgórnego i Anwar Sadata w Kairze 27 maja br.

Występując na wspólnym posiedzeniu komisji na Kremlu, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko oświadczył, że układ ten zapoczątkował nowy etap w historii przyjacielskich stosunków między Związkiem Radzieckim i ZRA. (PAP)

Walki w Wietnamie nie słabną

W Wietnamie Południowym nie ustają walki między oddziałami patriotów, a siłami reżimu saigonskiego. W czwartek starcia toczyły się głównie w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Partyzanci zaatakowali tam kampanię południowietnamską znajdującą się 9 km od strefy zdemilitaryzowanej. Przeprowadzili oni natarcie używając miotaczy ognia, moździerzy i granatów przeciw pancernych. Zabito 12 saigonskich marines, a 15 rannych. PAP

Artykuł gazety „Prawda“

Podwójna gra Izraela

„Prawda“ zamieściła w piątek artykuł, w którym czytamy, że w Tel-Awiewie podjęto propagandową kampanię wokół układu radziecko-egipskiego, aby uzasadnić agresywną politykę Izraela. Według izraelskich polityków i oficjalnych przedstawicieli propagandy układ radziecko-egipski jest jakoby „przeszkodą” na drodze pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Izraelcy „ultrasi” — stwierdza następnie artykuł — poprzez ponowne nasilenie anty-arabskiej i antyradzieckiej wrzawy chcą pogrzebać propozycję Kairu w sprawie otwarcia Kanału Sueskiego dla międzynarodowej żeglugi, co byłoby pierwszym krokiem w kierunku ogólnego politycznego

W. Brandt o polityce wschodniej

Kancelarz Willy Brandt na konferencji prasowej, która odbyła się w czwartek w Hotelu Waldorf-Astoria w Nowym Jorku powiedział, że z najwyższym zainteresowaniem przeczytał przemówienie Leonida Breżniewa, wygłoszone w Berlinie. Wyraził on zadowolenie z faktu, że rząd radziecki przywiązuje dużą wagę do układu zawartego między NRF a ZSRR.

Równocześnie jednak W. Brandt, w odpowiedzi na pytanie nie dodał, że ratyfikacja układu z krajami socjalistycznymi „powinna być poprzedzona uregulowaniem sprawy Berlina Zachodniego”. W. Brandt wy-

jaśnił przy tym, że między ratyfikacją a układami „nie ma żadnego iunctim prawnego, lecz politycznego”.

Na pytanie dotyczące dezaprobaty rządu USA dla polityki wschodniej Bonn kanclerz Brandt oświadczył, iż nie spotkał się w USA z tymi, którzy nie zgadzają się z jego polityką wschodnią, natomiast rozmawiał tylko z tymi, którzy podzielają jego poglądy w tej sprawie.

Na pytanie zadane przez przedstawiciela polskiej prasy polonijnej w Nowym Jorku, dotyczące perspektyw ratyfikacji układu Polska — NRF, Brandt oświadczył:

„Kiedy byłem w Warszawie Józef Cyrankiewicz oświadczył podczas konferencji prasowej, jaką odbyliśmy razem, iż ponieważ rząd bniński najpierw podpisał układ z rządem ZSRR powinniśmy pozostać przy tej kolejności. Zaakceptowaliśmy tę propozycję”.

W odpowiedzi na pytanie korespondenta PAP red. J. Górskiego, dotyczące stosunku rządu NRF do idei zwolnienia konferencji bezpieczeństwa europejskiego, kanclerz Brandt oświadczył, że „po uregulowaniu sprawy Berlina Zachodniego, powstaną duże szanse zwolnienia konferencji bezpieczeństwa”. Brandt dodał, że sprawa redukcji wojsk jest również sprawą bezpieczeństwa europejskiego, przy czym nie łączył problemu redukcji na temat redukcji zbrojeń z problemem Berlina Zachodniego. (PAP)

Inicjatywy kulturalne związków zawodowych

Prezentacja sztuki amatorów

Jedną z form działania związków zawodowych w naszym regionie jest opieka nad rozwojem amatorskiej twórczości artystycznej. W najbliższych dniach będą oni mieli okazję pokazać rezultaty swych wysiłków szerszej publiczności na kilku imprezach, które mogą obejrzeć wszyscy chętni. Poinformowano o nich wczoraj na konferencji prasowej w Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Zorganizowane są w ramach Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych i Dni Folkloru w Wielkopolsce.

Imprezy poprzedzi sesja popularno-naukowa w Sali Błękitnej Pałacu Kultury w Poznaniu (dzisiaj od godz. 10 do 16) na temat „folklor a folklorizm w muzyce i tańcu”. Ilustrowana pokazami ze spółów ludowych, nagraniami i filmami. Także dzisiaj o godz. 17 w Parku Kasprzaka wystąpią zespoły folklorystyczne z Bukowca Górnego, pow. Leszno i z Krobi, pow. Gostyń.

Jutro natomiast o godz. 10 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się Wojewódzki Przegląd Zespołów Tanecznych i Folklorystycznych Związków Zawodowych. O godz. 16 zaś korowód tych zespołów przejdzie z Pałacu Kultury do Amfiteatru na Cytadeli, gdzie odbędzie się dalszy ciąg koncertu.

Niedziela będzie dniem jeszcze jednej atrakcji: o godz. 12 w Salonie Wystawowym Pałacu Kultury nastąpi otwarcie wystawy amatorskiej twórczości plastycznej i fotograficznej, stanowiącej zarazem wojewódzki przegląd dorobku amatorów w tej dziedzinie. Wystawę można będzie zwiedzać do 11 lipca br. 120 autorów zaprezentuje 310 prac z dziedziny malarstwa, fotografii, metalu — i korzenio-plastyki, grafiki, rzeźby itp.

Liczny udział biorą zwłaszcza kolejarze, leśnicy i nauczyciele. Reprezentowane są wszystkie regiony Wielkopolski. (mb)

Na półmetku Targów

Dokończenie ze str. 1

Jak podkreślił dyr. Nowicki przywrócono do eksportowych łasek przemysłu rolno-spożywczego. Po wyeliminowaniu towarów nieopłacalnych, możemy sprzedawać swe tradycyjne wyroby, w nowszych opakowaniach. Mamy też trochę nowości, jak np. ikre prasowaną z dorsza, która dotąd trafiała do... morza.

Resort handlu zagranicznego obserwuje na obecnych MTP dużą zmianę w ekspozycji zagranicznej. Została ona lepiej dostosowana do polskich potrzeb importowych, zwłaszcza oferta krajów socjalistycznych. Ale na jej przykładzie widać, że jest jeszcze pole do dalszego pogłębiania podziału pracy i specjalizacji produkcji.

Na półmetku nasze centrale podpisały kontrakty wartości 774 mln zł dew., to jest tyle samo co w roku ubiegłym. Nieco inna jest jednak struktura tych obrotów, bowiem np. w imporcie jesteśmy poniżej poziomu ubiegłorocznego. Nie odpowiada to zainteresowaniom polskiego handlu zagranicznego, którego naczelnym zadaniem, obok zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych, jest lepsze zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Z dotychczasowych kontraktów importowych podkreślenia godna jest dostawa zegarków radzieckich, artykułów gospodarstwa domowego z tworzyw i metalu (z NRD), bojlerów łazienkowych z CSRS, a także innych towarów jak maszyny biurowe (NRD) wyroby chemiczne (NRD i W. Brytania).

Targi to jednak nie tylko

umowy handlowe. Tutaj można porównywać, oceniać, uzgadniać, nawiązywać nowe kontakty. Do tej strony MTP resort przywiązuje więc ogromną wagę. Objawem takich zainteresowań są m. in. pertraktacje w sprawie zakupu urządzeń dla naszego przemysłu lekkiego oraz wiele interesujących wstępnych rozmów w sprawach kooperacji. Ten problem jest w centrum uwagi naszych handlowców, a trzeba przyznać — znajduje też zrozumienie u wielu naszych partnerów.

✱

Wczoraj podpisano kolejne umowy. Szczególnie pomyślny był to dzień dla Elektrimu. Sprzedał on bowiem do ZSRR partię lamp rтeciowych wartości ponad 60 mln zł dew. z dostawą do 1975 r. Inny największy kontrakt podpisano w Elektrimie z radzieckim Maszynimportem — sprzedaliśmy za ponad 114 mln zł dew. aparaturę wysokiego i niskiego napięcia.

Odnotujemy też kontrakty im portowe: urządzenia elektryczne z NRD, zawory z NRF, wyłączniki krańcowe ze Szwecji, maszyny dziewiarskie i garbarskie z NRF i CSRS. Zakupiliśmy ponadto kolejne towary na rynek wewnętrzny: sprzęt wędkarski, maszyny do golenia, suszarki do włosów, mixery, maszyny do szycia, pralki automatyczne, sprzęt fotograficzny, grzejniki, odzież trykotową, przetwory owocowe. (zs)

Katastrofa autobusu koło Mrągowa

W środę w odległości 14 km od Mrągowa w stronę Mikołajek, wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa. Autokarem marki „Jelcz” jechała na wycieczkę 11-osobowa grupa dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury w Łomży. Kierowca, chcąc wyminąć nadjeżdżający z drugiej strony autobus PKS i aby uniknąć potracenia, zjechał na pobocze. Wskutek dużej szybkości wpadł jednak w poślizg, nie zdołał opanować kierownicy i uderzył w drzewo. Siłą uderzenia była tak duża, że silnik „Jelcza” został wbity kilka metrów do wnętrza autokaru.

Wszystkie jadące autobusem dzieci doznały cięższych lub lżejszych obrażeń. Jedną osobę z kierownictwa wycieczki, ob. Żyn, dał poniosła śmierć na miejscu, pilot wycieczki, Węgra z pochożenia — Gabriela Larynczy oraz trzej dzieci w bardzo ciężkim stanie odwieziono do szpitala w Mrągowie, a następnie skierowano do szpitala wojewódzkiego w Olsztynie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błożewicz

Nad czym pracują komisje sejmowe?

ciwą rangę czynników socjalno-bytowych jako bodźców sprzyjających prawidłowemu rozmieszczeniu kadr.

W odpowiedzi na pytania posłów przedstawiciel Komitetu Pracy i Plac stwierdził m. in., że spośród absolwentów, którzy ukończyli studia w 1970 r., ok. 250 nie podjęło pracy, głównie z powodu niedotrzymania warunków umowy przez zakłady pracy. W stosunku do 1970/71 r. dokonano korekty planu przyjmowania na wyższe uczelnie. Do mających miast może na byłoby skierować więcej absolwentów, gdyby władze te renowe zapewniły im mieszkania. Opracowuje się perspektywy wczne plany zatrudnienia i związane z ich z całym systemem szkolnictwa.

Pos. J. Maciszewski stwierdził, że dyskusja wykazała istnienie szeregu organizacyjnych, funkcjonalnych i społecznych hamulców dla planowej realizacji zatrudnienia absolwentów szkół wyższych. Komitet Pracy i Plac podjął ostatnio szereg decyzji w tych kwestiach. Powinny wpłynąć one

na rozwiązanie tych trudności.

Komisja spraw wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła Antoniego Korzyckiego (ZSL), rozpatrzyła rządowy projekt ustawy o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymsko-katolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na ziemiach zachodnich i północnych.

Założenia projektu ustawy zreferował dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań, podsekretarz stanu Aleksander Skarżyński.

W dyskusji podkreślono, że przedłożony projekt ustawy stanowi ważny krok w procesie normalizacji stosunków między państwem i kościołem, kładzie kres wielu dotychczasowym nieporozumieniom w sferze stosunków majątkowo-prawnych Kościoła rzymsko-katolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych w Polsce Ludowej, ujednolica te stosunki na całym obszarze kraju. (PAP)

Nowe założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w bieżącym 5-leciu, opracowane w oparciu o wytyczne VIII Plenum KC PZPR wysunęły na czoło: — po pierwsze — osiągnięcie społecznie odczuwalnej poprawy warunków życiowych ludności zarówno w zakresie spożycia indywidualnego jak też budownictwa mieszkaniowego oraz usług socjalno-kulturalnych, po drugie — przyspieszenie dynamiki rozwoju gospodarczego kraju z równoczesnym zapewnieniem racjonalnego zatrudnienia najwyższego po wojnie przyrostu ludności w wieku produkcyjnym.

Aby osiągnąć te cele, istnieje konieczność — obok potrzeby intensyfikacji posiadanej bazy produkcyjnej — tworzenia nowej oraz rozwijania istniejącej, zapewniających lepsze warunki bytowej ludności.

Nakłady na inwestycje w bieżącym 5-leciu będą nadal wysokie, znacznie wyższe niż w ub. 5-letce, a przecież nie obejmują jeszcze wszystkich potrzeb. Na większy program inwestycyjny nie możemy sobie jednak pozwolić.

Ponad 43 proc. całości nakładów pochłonięta inwestycje w przemyśle. W ramach tej kwoty szczególnie wysokie tempo przyrostu nakładów przewidziano dla przemysłów: lekarskiego, spożywczego, meblarskiego oraz tych branż innych przemysłów, które zadekują o poziomie produkcji artykułów rynkowych.

Jednocześnie program inwestycyjny zakłada utrzymanie wysokiego tempa industrializacji i unowocześnienia innych gałęzi, zwłaszcza tych, które wiążą się z tworzeniem nowych miejsc pracy, produkcją na rzecz eksportu, jak też rozwojem bazy paliwowo-energetycznej, a także hutnictwa żelaza i metali kolorowych.

Na inwestycje musimy spojrzeć również z punktu widzenia jakościowych odmienności programu inwestycyjnego w porównaniu z poprzednimi latami musimy utrzymać kontakt z przodującą techniką i technologią.

Potrzebujemy więcej mieszkań

Ważny problem stanowi budownictwo mieszkaniowe. Jak wiadomo, potrzeby w tej dziedzinie są bardzo duże i społeczeństwo oczekuje poprawy na tym odcinku. Aktualny program zakłada wydatny wzrost rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w stosunku do ubiegłego 5-lecia. Realizacja tego programu będzie wymagała dużego wysiłku, gdyż w ostatnim okresie liczba budowanych mieszkań zmniejszyła się i stąd baza wyjściowa 1970 r. jest niska. Zdajemy sobie sprawę, że aktualnie przyjęte rozmiary tego budownictwa nie mogą przynieść pełnego rozwiązania problemu mieszkaniowego w bieżącym 5-leciu. Ważne jest jednak to, że dadzą one już pewną poprawę i przyczynią się do zmniejszenia zaległości na 1 i 2 izbę oraz że w ciągu najbliższych 3 — 4 lat stworzone zostaną — poprzez rozbudowę bazy materiałowej, fabryk domów i potencjału wykonawczego i nowych technologii prefabrykatów — podstawy dalszego przyspieszenia

- Odczuwalna poprawa warunków życia
- Przyspieszamy dynamikę rozwoju kraju

Podstawowe założenia polityki gospodarczej i społecznej

Omówienie referatu premiera Piotra Jaroszewicza

szczenia tempa budownictwa mieszkaniowego po 1975 r.

Dla osiągnięcia stopniowej poprawy w zaopatrzeniu w materiały budowlane przeznaczają się na rozwój tego przemysłu około 50 miliardów złotych, tj. ponad dwukrotnie więcej aniżeli w ubiegłym 5-leciu.

Istotnym problemem, któremu w całym okresie bieżącego 5-lecia będziemy musieli poświęcać dużo uwagi jest zapewnienie szybkiego wzrostu produkcji rolnej i dostaw towarów pochodzenia rolniczego na rynek. Waga problemu rozwoju rolnictwa musi znaleźć wyraz w potraktowaniu po nowemu zagadnień inwestycyjnych w tej dziedzinie.

Nie wykonamy tych wszystkich zadań tak, jak zamierzamy, jeśli nie zmienimy gruntownie dotychczasowych metod i stylu działania.

Powszechnie narzeka się na ograniczenia w planie inwestycyjnym, inwestorzy domagają się dodatkowych środków, a jednocześnie gospodarują przyznawanymi środkami nieracjonalnie, przy czym wiele inwestycji projektowanych jest drogo i nienowocześnie.

W budownictwie nadal istnieją niewykorzystane rezerwy wzrostu wydajności pracy. Podobna sytuacja występuje w gospodarce materiałowej, w wykorzystaniu sprzętu i środków transportu.

Nierzadko wysiłek budowlanych, który dał w efekcie skrócenie cykli budowy, zostaje zaprzeczany wskutek przewlekłego opóźniania procesu technologii produkcji i opóźnionego dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej.

Zjawiska te oraz inne nie docierają do świadomości sprawnego przebiegu procesu inwestycyjnego. Dlatego trzeba dokonać ich systematycznego przeglądu w celu skonkretyzowania środków zaradczych.

Podstawę wyjściową działalności inwestycyjnej powinny stanowić gruntownie przemysłowe i prawidłowo opracowane programy rozwoju branż i regionów. Można je opracować jedynie wtedy, gdy uwzględni się przodujące osiągnięcia światowej nauki i techniki w danej dziedzinie, gdy koordynuje się je z innymi programami w nawiązaniu do ogólnych perspektyw

cznych założeń rozwoju gospodarki narodowej.

Efektywność rozwiązań pojedynczych inwestycji decyduje się w fazie projektowania. Mamy tu stopniowo coraz więcej osiągnięć, czego przykładem mogą być m. in.: budowa elektrowni w Pątnowie, budowa dużego browaru w Łomży, czy projekt przyszłej budowy rafinerii ropy naftowej w Blachowni Śląskiej.

Są to niewątpliwie sukcesy, niestety jednak bardzo często opracowane założenia techniczne no-ekonomiczne i projekty zawierają szereg mankamentów. Typowym przykładem nieprawidłowości w projektowaniu jest odlewnia żeliwa w Ursusie. Po trzech latach eksploatacji odlewnia ta uzyskuje mniej niż 50 proc. założonej zdolności.

Kierunek na nowoczesność

Za niezwykle pilne zadanie resortów, zjednoczeń i rad narodowych trzeba uznać uzupełnienie brakujących i zweryfikowanie już opracowanych programów pod kątem dostosowania ich do wymogów nowoczesności i zgodności z planami przestrzennymi. Należy tak że przyspieszyć prace nad sformułowaniem koncepcji perspektywicznego rozwoju kraju.

Podstawowym problemem jest także ukierunkowanie nakładów, aby uzyskać nowoczesny potencjał produkcyjny i osiągnąć planowane zdolności produkcyjne. Środkiem do tego celu jest nowoczesne projektowanie. Powinno ono zapewnić maksymalne wykorzystanie istniejących rezerw produkcyjnych, a także uwzględnić konieczność zasadniczych zmian strukturalnych w naszym przemyśle, gwarantujących właściwe związki kooperacyjne i harmonijny rozwój ugrupowań przemysłowych.

Krytycznie ocenić trzeba sytuację w zakresie projektowania budynków dla gospodarstw na wsi. Praktycznie nie mamy projektów budynków inwentarskich dla tych gospodarstw. Podjęliśmy decyzję, aby całą problematykę związaną z realizacją tego budownictwa, a szczególnie sprawy projektowania, przenieść do zakresu czynności ministra rolnictwa, który odpowiada za wykonanie dużych zadań w produkcji zwierzęcej.

Sprawnym przebieg realizacji inwestycji zależy w poważnej mierze od harmonijnej współpracy wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego. Z tych względów konieczne jest

włączenie jak najwcześniej, a więc już do fazy opracowywania założeń techniczno-ekonomicznych, wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza wykonawców robót oraz dostawców maszyn i urządzeń technologicznych.

Nowym elementem usprawnienia organizacji procesu inwestycyjnego jest stworzenie instytucji generalnego realizatora inwestycji, jako wyłącznego bezpośredniego partnera inwestora, podejmującego się przekazać mu gotowy efekt produkcyjny lub usługowy.

Konieczne jest, aby zainteresowane instytucje i resorty dokonały w krótkim czasie przeglądu obowiązujących aktów normatywnych i poprzez zmianę przepisów stworzyły pełne warunki do działania przyszłym generalnym realizatorom oraz generalnym dostawcom inwestycji.

Obok nowych form, należy umacniać już istniejące, a zwłaszcza instytucje generalnego wykonawcy.

Wspomnianą aktualizację przepisów należałoby traktować jako sposobność dokonania szerszych ulepszeń dotychczasowych zasad projektowania, planowania, finansowania, rozliczania i ewidencji inwestycji, a w tym system bilansowania i rozdziału robót, który można z lepszym skutkiem zastąpić systemem porozumień wstępnych i umów.

Najważniejszym zadaniem budownictwa jest zrealizowanie programu robót, wynikającego z planu inwestycyjnego oraz remontów na lata 1971 — 1975 — w możliwie jak najkrótszych terminach.

Zwiększony program inwestycyjny i wzrastające znacznie zapotrzebowanie na roboty budowlano-montażowe nakładają na budownictwo obowiązek szybkiej rozbudowy istniejącego potencjału wykonawczego i dostosowania jego struktury do zmian w kierunkach inwestowania. Konieczny jest zwłaszcza szybki rozwój przedsiębiorstw specjalistycznych oraz przedsiębiorstw inżynierskich i instalacyjnych.

Należy szybko rozwijać specjalizowany potencjał budownictwa rolniczego przywrócić zasadę, że będzie ono podejmować stopniowo realizację wszystkich inwestycji społecznych wykonywanych na terenie wsi i małych miast.

Budownictwo nasze szczyty się szeregiem osiągnięć w skracaniu cyklu realizowanych obiektów (Kopalnia „Zofiówka”, kopalnia rud miedzi „Polkowice”, bateria koksownicza nr 4 w Hucie Zabrze itp.). Nie

chodzi nam jednak wyłącznie o pojedyncze sukcesy, lecz o to, by przeważająca masa obiektów budownictwa była realizowana w znacznie krótszych niż dotychczas terminach.

Musimy skrócić cykl inwestycyjny

Postawiliśmy przed budownictwem zadanie, aby na wszystkich ważnych inwestycjach cykle budowy zostały wydatnie skrócone. Znalazło ono wyraz w podjętej ostatnio przez Biuro Polityczne naszej partii uchwały w sprawie terminowej realizacji inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki.

Warto raz jeszcze podkreślić, że jako ważne uznano nie tylko duże inwestycje przemysłowe, jak elektrownie, huty czy zakłady chemiczne, lecz także szereg zakładów przemysłu lekkiego i spożywczego. Nie wielkość nakładów inwestycyjnych decydowała o zakwalifikowaniu, ale zwiększenie produkcji rynkowej i główny cel: zaspokojenie potrzeb ludności. Jest to nowy element naszej polityki gospodarczej.

Hołściowy, techniczny i jakościowy wzrost zadań budownictwa uzależniony jest od postępu technicznego. Działanie w tej dziedzinie musi być kompleksowe, podejmowane na szeroką skalę oraz prowadzić do szybkich efektów. Przed wszystkim odpowiednią rangę należy nadać wszelkim przedsięwzięciom związanym z uprzemysłowieniem budownictwa i szerokim upowszechnieniem najefektywniejszych technologii i optymalnych, typowych systemów konstrukcyjno-montażowych.

Konieczne jest, aby przemysł, zwłaszcza: chemiczny, drzewny, ciężki i maszynowy — wydatnie poszerzył i unowocześnił asortyment wyrobów produkowanych na rzecz budownictwa, które w ponad 60 proc. uzależnione jest od produkcji i materiałów z innych resortów.

Postęp techniczny w budownictwie — to również mechanizacja. Wyjść w tej dziedzinie naprzeciw ewidentnemu potrzebom budownictwa, zwłaszcza w zakresie sprzętu montaowego, specjalistycznych środków transportu i zaniedbanej od lat produkcji elektronarzędzi, z drugiej zaś przedsiębiorstwa budowlane i najefektywniejsze przywią-

zywać bezwzględnie większą wagę do pełniejszego wykorzystywania sprzętu. Postęp techniczny wymaga też efektywnej pracy i usprawnienia działalności zaplecza naukowego i badawczo-projektowego.

W założeniach na lata 1972-1975 przewidziano dalszy wzrost uzbrojenia technicznego budownictwa, włączając w to narzędzia, ułatwiające pracę robotnika.

W zaopatrzeniu budownictwa kluczową rolę spełnia przemysł materiałów pochodzenia mineralnego. Są to materiały masowe, niezbędne na każdej prawie budowie. Rozwój tego przemysłu odbywał się w latach ubiegłych zbyt powoli. W bieżącym 5-leciu staramy się opóźnienia te nadrobić, przeznaczając poważne środki inwestycyjne na jego rozwój. Efekty tego będą jednak wyraźnie odczuwalne dopiero w latach 1974-75. Zadania jakie stawiamy przed tym przemysłem polegają głównie na: maksymalnym zwiększeniu wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych, na sprawniej i szybkiej realizacji założonego dla tego przemysłu szybkiego wzrastającego programu inwestycyjnego, na dalszym podniesieniu jakości produkowanych materiałów i wyrobów.

Podobne zadania obciążają inne resorty produkujące materiały dla budownictwa. Przemysł: ciężki, maszynowy, chemiczny i drzewny muszą traktować budownictwo uspołecznione oraz budownictwo dla ludności na równi z innymi partnerami, zapewniając im pełne zaspokojenie potrzeb materiałowych.

Decyzje w sprawie odpowiedniej rozbudowy tych przemysłów oraz zwiększenia ich produkcji średnio o 60-70 proc. zostały już podjęte.

Bez uzyskania wydatnej poprawy w zaopatrzeniu materiałowym budownictwa nie osiągnie się istotnego skrócenia cykli budowy. Postulat ten w jeszcze większym stopniu dotyczy maszyn i urządzeń technologicznych dla realizowanych inwestycji. Wg posiadane go rozpoznania większość opóźnień w oddawaniu inwestycji do użytku spowodowana jest nieterminowymi dostawami maszyn i urządzeń.

Sprawy te muszą znaleźć szybkie rozwiązanie.

Przedstawione tu problemy obejmują w zasadzie cały proces inwestycyjny. Naturalnym jego przedłużeniem i potwierdzeniem efektywności inwestowania jest jednak dojdzie do projektowanej zdolności produkcyjnej. Ważne jest, aby cel ten został osiągnięty w pełnej zgodności z założeniami parametrami oraz w możliwie najkrótszym czasie.

Nie poruszyłem tutaj jeszcze bardzo ważnej sprawy, wiążącej się także z tematem naszej dzisiejszej narady. Mam na myśli szeroko pojęte zmiany w systemie funkcjonowania całej gospodarki narodowej, który musi być rozwiązany w sposób kompleksowy. Zajmuje się nim powołana dla tego celu komisja partyjno-rządowa. Oczekujemy, że rozwiązania, jakie zostaną zaproponowane, przyczynią się do zwiększenia gospodarności i pomnożenia efektów w produkcji i w przyroście dochodu na rodowego.

Budownictwo Inwestycyjne nie jest celem samym w sobie. Budujemy dla nas, dla naszych rodzin, dla całego społeczeństwa. Budujemy z myślą o dniu dzisiejszym i jutrze oraz o dalszej przyszłości. Jeżeli główny nacisk kładziemy na rozwój bazy wytwórczej przemysłu lekkiego i spożywczego, rozwój budownictwa rolniczego i budownictwa mieszkaniowego, to jest to potwierdzeniem zapowiedzianych na VIII Plenum KC PZPR zmian w polityce społeczno-ekonomicznej kraju, zmian, które na pierwszy plan wysuwają przyspieszenie wzrostu stopy życiowej społeczeństwa.

Dzisiejsza narada powinna stać się początkiem szerokiej wymiany poglądów i dyskusji nad sprawami rozwoju gospodarki w latach 1971-1975. Należy ją traktować jako etap zbliżającej się ogólnonarodowej dyskusji związanej z przygotowaniem do VI Zjazdu Partii. (PAP)

PIOTR ŻYCKI

Celebryjemy co chwila, z łażą jakiej okazji i byle co. Nie gdzie indziej, tylko na „głosowych” łamach wyczytałem parę dni temu, iż utworzono nową linię autobusową do podopiecznego Skórzewa Naturalnie, nie obyło się bez uroczystego otwarcia z udziałem przedstawicieli władz powiatowych.

W otwieraniu dużego sklepu na osiedlu Rataje, uznali za stosowne wziąć udział — zapewne zniewoleni uroczystymi zaproszeniami przedstawicieli władz powiatowych.

Nie wiem, czy Ważne Osoby były w pełni przekonane, że tak trzeba, czy też uległy presji argumentów o potrzebie zaszczytowania, okazania zrozumienia, konieczności doceniania lub czegoś tam jeszcze. Fakt faktem, że ich obecność wcale nie przyczynia — czy się tego chce, czy nie — do montowania uroczystości w powiększonej skali.

Rodem nie z tej epoki mania celebrowania wszystkiego, co mogłoby być w powszechnym trybie krzyczeć nierzad ze szpalt dzienników, nikogo — poza wąskim gronem organizatorów — nie ciesząc. Przeciwnie, uroczystościom towarzyszy społeczna krytyka.

Po co zwyczajnie, kiedy można uroczystość? — ta dewiza jest uporczywie lansowana przez określone autoramentu organizatorów, wierzącach sposobność do okazjonalnego

„kielicha”, premii, lub chociażby zyskania możliwości zamienienia kilku słów z Kimś Ważnym.

Jaka jest geneza manii „U”? Coś z tradycji szlacheckich, relikty dawnego „zastaw się a postaw się”? Chęć pochwalenia się tak zwanymi osiągnięciami? Dążność do jednania sobie zapraszanych Osób? Pragnienie trafienia na szpalty gazet? Nawyk, ciągący się z okresu tuż po wojnie, gdy pojawienie się pośród gruzów pierwszego tramwaju, bądź w kranach

wyprodukowania stu tysięcy mis-ki, albo milionowego sedesu, Świętości, wyróżniać, czy — jak się to przyjęło określać — „akcentować”, trzeba i należy rozmaite dokonania i sukcesy. Ale i tu potrzeba umiaru i podkreślenia, z pomocą niepowszednich form i niezwykłych osób, tylko rzeczywiście ważkich wydarzeń.

Wzorce mają to do siebie, że bywają upowszechniane. Te z zakresu uroczystościomani zyskały w pierwszych kropli wody — to były rzeczywiście wydarzenia?

Nie można naszego życia społecznego pozbawić w ogóle pewnej liczby imprez o charakterze uroczystym. Lecz nie o takie — nierzad doniosłe ze względów polityczno-społecznych — uroczystości mi chodzi. Te nie trafiają się co dzień. Myślę o zwykłych, powszednich sprawach, którym próbuje się gwałtem nadać uroczyste ramy.

Nie różnym narodowego święta z powodu otwarcia kolejnej knajpy,

nach kołach popularność całkiem wyjątkową. Rzeklibym — odwrotnie proporcjonalną do haseł o potrzebie dobrej, codziennej roboty.

Przerwanie zakletego kręgu wybuchających skłonności do świętowania jest nieodzowne. Otwiera się nowy sklep — zwyciężają to rzecz i zwyciężają wystarczająco wtedy ogłoszenie plus dbałość handlowców o dostawy towarów. Powstaje nowa linia autobusowa? Świętowanie. Wystarczy po prostu obwieścić o tym zainteresowanym.

Chciałoby się zakrzyknąć: — Obywatele, proszę! Bez nadużywania fanfar, wielkiego dzwonu, przecinania wstęg i celebrowania. Z umiarem, rzeczowo, nowoczesnie. Nie jest przecież ważne, czy i kto przerwał wstążkę, zanim ruszył pierwszy autobus. Ważne, żeby nowa linia funkcjonowała na co dzień jak należy. W tym przecież tkwi treść różnicy pomiędzy detymi uroczystościami a dniem powszednim.

Sprawy powszednie

Mania „U”

Serdecznie echem oddziałowej straty, którą stała się dla społeczeństwa śmierć prof. Konstantego Grzybowskiego, jest wydana starannie nakładem Wydawnictwa Literackiego „Księga Pamiątkowa ku czci Konstantego Grzybowskiego”. Przekora losu, że księga ta była przygotowywana przez szeroki zespół uczniów, współpracowników i kolegów na 40-lecie pracy naukowej mistrza. Druk się opóźnił i Księga, już pod innym tytułem, ukazała się pod śmieci Konstantego Grzybowskiego. Pisz w niej 24 autorów, w tym wielu o nazwiskach znamiennych. Większość prac wiąże się z problematyką prawniczą i historyczną, prac bardzo wszechstronnych tematycznie. Podkreślić chcę sam fakt ukazania się tej książki, mam nadzieję, nie lędy, będącej hołdem dla wielkiego umysłu, naukowca wysokiej klasy, a zarazem wspólnego popularizatora, znanego milionom czytelników i widzów.

A teraz, staraniem prof. Antoniego Knota (który z rękopisu wydał, wstępem i przypisami opatrzył) opublikowany został potężny tom „Pamiętników” z lat 1832-1848 Henryka Bogdańskiego, zawierający cy po raz pierwszy pełny tekst tych ciekawych zapisów jednego z czołowych przedstawicieli tzw. galicyjskiej konspiracji w czasach następujących po powstaniu listopadowym, aż po Wiosnę Ludów. Znajdujemy tutaj szeroki, wiarygodny i na swój sposób barwny opis całokształtu dzieł organizacji spiskowych w Galicji, związanych z tym prześladowań i szklan dotyczących uczestników patriotycznych zrzeczeń. Jak podaje we wstępie prof. A. Knot, już współcześni uważali wspomnienia Bogdań-

skiego za wyjątkowej wagi źródło do dzieł konspiracji galicyjskiej. Dziś sąd ten można tylko pogłębić. Z kart wspomnień ożywa cała epoka, sprawy i ludzie, ukazani plastycznie. A przy tym jakiś to smaczek wiesi o sławnym polskim losie.

Rewelacyjną na pewno edycją będzie dwutomowa, nader obszerna wybór relacji i opinii pt. „Cudzoziemcy o

Z książką na ty

Swoi i obcy

Polsce”, od wieku X po XIX. Wyboru i opracowania, a czego i przekładu dokonał Jan Gintel. Dwa to tomiska zawierają ponad sto wyjątków z cudzoziemskich relacji, opinii, kronik, pamiętników, zapisów o Polsce. Autorowi wyboru chodzilo raczej o charakter narracyjny, po części anegdotyczny, a nie naukowy wybór, chociaż zastosowana aparatura badawcza świadczy o sumiennosci badacza. Lektura miejscami pasjonująca, odkrywczą, zmuszającą do zastanowienia. Różnie nas widzą, od euforii po paszkwilancką napaść. Polityka, kultura, gospodarka, obyczaje, wszystko to znajduje w tych tekstach odbicie, mniej lub bardziej wierne, ale zawsze niemal trygujące. Warto tę książkę

mieć w domu i sięgać do niej od czasu do czasu.

Tadeusz Hołuj zaowocował miarą, na pewno nieprzećiętnej miary książką. Jest to powieść o Ludwiku Waryńskim „Róża i pionacy las”, pierwsza chyba u nas tej skali i miary próba ukazania pełnej sylwetki wielkiego rewolucjonisty. Hołuj obrał nieprosta, trudną formę, ale wyszedł z niej zwycięsko, dając powieść wielkiego kalibru, znaczącą. Nieproste to wszakże sięgać do historii, ukazując sylwetkę historyczną przy użyciu nowych zdobyczy formalnych, przydając całej opowieści postać wewnętrznego monologu bohatera, który przeżywał ostatnie swoje dni w twierdzy Szlisselburga przeprowadza sam ze sobą rachunek spraw własnego żywota, słabości i zwycięstw, zarazem od nowa zastanawia się nad sprawą, którą poświęcił wszystkie swe siły i życie. Miejsami powieść jest trudna w odbiorze, wymaga skupienia myślowego, ale zostaje to czytelnikowi nagrodzone. Nie tylko postać Waryńskiego, ale i cała epoka, w której żył i działał, stają się pełniejsze i bliższe.

I jeszcze jedną pozycję ambitnej oficyny krakowskiej chciałbym dzisiaj zaanonsować. W „Bibliotece studiów literackich” ukazała się, w opracowaniu niezmordowanego Henryka Markiewicza antologia pt. „Współczesna teoria badań literackich z granicą”, tom I. Ukazała się jeszcze dalsze dwa tomy. W obecnym zapoznacie się możemy z różnymi propozycjami badań stylistycznych literatury pięknej oraz sprawami, dotyczącymi analizy dzieła literackiego.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Berlin Zachodni kluczem strategii NATO?

Przez wiele lat politycy Paktu Atlantycznego, nie mogli, lub wręcz nie chcieli pogodzić się z tendencjami do rozładowania napięcia w Europie. Maniacki wprost upór niektórych przedstawicieli NATO został — jak się wydaje — w ostatnim czasie nieco stępiony. Dowodzą tego niedawne obrady lizbońskie Rady NATO, w których uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych 15 państw członkowskich. Dowodzi tego przede wszystkim także komunikat, ogłoszony na zakończenie obrad, pozbawiony — tym razem chyba po raz pierwszy w historii sojuszu atlantyckiego — agresywnych sformułowań.

Nasunąć się może w tym miejscu pytanie. Czyżbyż tak bardzo zmieniły się siły społeczne, których reprezentanci decydują o polityce paktu?

Co prawda od dawna już układ sił — określany potencjałem obronnym krajów socjalistycznych — pozbawiał szans realizmu wszelkie „krucjaty” cele NATO. Ale do niedawna jeszcze polityka zbrojnego pokoju i nie demontowania napięć, wydawała się kierm wszystkim kołom Zachodu wciąż mimo wszystko korzystnym (lub korzystniejszym) dla „wolnego świata” instrumentem gry antykomunistycznej. Ostatnio zaczęły się rozwijać i te złudzenia. W atmosferze trzeźwienia (którego symptomy wystąpiły już przed dwoma laty podczas ówczesnej sesji NATO w Reykjaviku), bardziej realistycznie zaczęto uświadamiać sobie konieczność uwzględnienia odprężeniowych inicjatyw Wschodu.

Tak i teraz, na takim a nie innym przebiegu obrad lizbońskich NATO — obrad prowadzonych po XXIV Zjeździe KPZR — zaważył bezpośredni nawiązujący do złożonych wówczas radzieckich propozycji odprężeniowych i rozbrojeniowych, tak zwany „sygnał z Tbilisi”. W każdym razie jest bezspornym faktem, że Breżniew jako mówca w Tbilisi (a szczególnie fragmenty jego wystąpienia dotyczące sprawy redukcji sił zbrojnych w Europie) stał się centralną niemal postacią obrad Rady NATO. Propozycje Breżniewa i wcześniejsze propozycje państw socjalistycznych, dotyczące zwolnienia konferencji europejskiej w sprawach bezpieczeństwa i współpracy „stają się” — jeśli można w tym miejscu użyć tego sformułowania — nieprzerwane podczas sesji lizbońskich.

Wielokrotnie podczas sesji pod-

kreślano, że członkowie sojuszu atlantyckiego wykazali zainteresowanie deklaracjami radzieckimi i państw Układu Warszawskiego. Wyrażono także chęć uzyskania dalszych wyjaśnień poprzez kontakty dwustronne i sondaż informacyjny. O ile jednak dało się zauważyć ostrożność — i w pewnym sensie optymistyczne — podejście do kwestii rokowań ze Wschodem na temat redukcji sił zbrojnych, o tyle do problemu przygotowania ewentualnej konferencji bezpieczeństwa europejskiego, członkowie NATO odnosili się z oporami.

Rozstrzygnięcie sprawy Berlina Zachodniego nie zostało wprowadzone zgłoszone jako niezbędny warunek wielostronnych rokowań na temat konferencji bezpieczeństwa europejskiego, postulowanej przez państwa Układu Warszawskiego, lecz widzi się w tym oczekiwany sygnał wejścia w fazę aktywnych poczynąń dyplomatycznych. Zdaniem ministrów atlantyckich, nie odrzuca się projektu konferencji, lecz konkretne kroki ponosić nie stają się możliwe bez porozumienia w kwestii berlińskiej, ponieważ ma to być konieczne dla ratyfikacji układów zawartych między Bonn a Moskwą i Warszawą. Jak z tego wynika, w strategii „dyplomatycznej blokady” Berlina Zachodni stał się kluczem NATO. Potwierdza to przesłanie komunikatu końcowego obrad we fragmencie dotyczącym Berlina Zachodniego.

Znajdujący się w defensywie przeciwnicy zwolnienia konferencji europejskiej próbują nadal powstrzymać lub przynajmniej opóźnić proces jej przygotowania. W tym celu wprowadzają zazwyczaj do walki oręż w postaci „radzieckiego zagrożenia widmem komunizmu”, „hegemonii nad Europą”, a pelli o staranne przygotowanie konferencji, bądź też — jak w ostatnim przypadku — uzależnienia jej od wyników negocjacji w sprawie Berlina Zach. I — co musieli przyznać NATO-wscy min. — ostatnio notuje się postępy w czterostronnych rozmowach w sprawie Berlina Zachodniego. Już bowiem zaledwie kilka dni później, podczas zakończonej 7 bm, kolejnej tury rozmów czterech mocarstw, strony w nich uczestniczące potwierdziły ponownie, że istnieje realne szanse porozumienia w sprawie szeregu praktycznych rozwiązań, zwłaszcza w zakresie problematyki dostępu do miasta oraz komunikacji między Berlinem Zachodnim a stolicą NRD, przy pełnym poszanowaniu suwerenności państwowej NRD.

Na tle „berlińskich” zastrzeżeń ministrów atlantyckich, znamiennie prezentuje się wypo-

wieź kanclerza NRF — Willy Brandta (przecież szefa państwa, będącego członkiem Paktu Atlantycznego), udzielona amerykańskiemu tygodnikowi „US News and World Report”. Otóż Brandt powiedział, że „nie uważa by uregulowanie zagadnień związanych z Berlinem Zachodnim miało stanowić wstępny warunek porozumienia w sprawie redukcji sił zbrojnych oraz zbrojeń i nie miałoby sensu lać czy tego problemu ze sprawą Berlina Zachodniego. Byłoby to nielogiczne i wprowadzałoby zamieszanie do całego obrazu”.

Warto tu też przypomnieć inną wypowiedź Brandta, dotyczącą sprawy zwolnienia konferencji europejskiej, wyrażoną niedawno w Helsinkach podczas obrad między narodowej socjalistycznej. „Bonn — oświadczył wówczas przewodniczący SPD — gotowe jest do wszelkich dyskusji dwu- i wielostronnych, mających na celu przygotowanie europejskiej konferencji bezpieczeństwa”.

Jak pogodzić tak różne opinie kanclerza NRF i zgromadzenia paktu, którego członkiem jest NRF? Niewątpliwie Brandt prezentuje nieraz odrębne poglądy od swych partnerów zachodnich. Ale Brandt do cienia też realistycznie intencje krajów socjalistycznych, które całej Europie proponują konstruktywny program działania w zakresie przygotowania konferencji europejskiej. Na tym tle wydaje się, że NATO nie jest jeszcze przygotowane do podjęcia rzetelnego dialogu z krajami socjalistycznymi.

Przypomnijmy jeszcze wypowiedź Breżniewa na XXIV Zjeździe KPZR. Stwierdził on m. in. „Poprawie sytuacji w Europie mogłoby posłużyć zwolnienie konferencji ogólnoeuropejskiej. Obecnie opowiada się za tym większość państw europejskich. Przygotowania do zwolnienia konferencji przenoszą się na płaszczyznę praktycznej polityki. Jednakże nie ustaje przeciwstawianie się odprężeniu w Europie”.

Warunek wstępny, jaki wysunęto w Lizbonie: uzależnienie zwolnienia konferencji europejskiej od rozwiązania problemu berlińskiego — jest takim właśnie przeciwstawianiem się odprężeniu.

JANUSZ MARCISZEWSKI

Problemy kosmicznego powrotu

Lot kosmicznego zespołu „Sojuz-Salut” trwa. Nie jest wykluczone, że dziel na trójkę kosmonautów pobije rekord czasu trwania lotu kosmicznego, ustanowiony w zeszłym roku przez Nikołajewa i Sewastianowa, którzy na statku „Sojuz-9” spędzili w kosmosie 18 dni i nocy. Ale nie o rekordy tu chodzi. Nauka kosmiczna na obecnym etapie rozwoju może od strony technicznej zapewnić przedłużanie lotu nawet do kilku miesięcy. O czasie trwania lotu załogi decydują obecnie dwa czynniki: z jednej strony założenia programu lotu, z drugiej zaś — możliwości fizyczne i psychiczne członków załogi.

Z dotychczasowych ustaleń opartych na badaniach laboratoryjnych i stosunkowo krótkich lotach załogowych wynika, że odpowiednio przygotowany człowiek dość szybko przystosowuje się do warunków lotu kosmicznego — potrafi w stanie nieważkości żyć, spać, odżywiać się, pracować. Ale nawet w czasie najdłuższego z dotychczasowych lotów nie stwierdzono pełnej adaptacji organizmu ludzkiego do stanu nieważkości. Czy taka pełna adaptacja w ogóle jest możliwa, a jeśli tak — to jaki czas niezbędny jest na całkowite przystosowanie? Można by to sprawdzić w praktyce — wszak do końca lotu kosmonauci z reguły meldują o dobrym samopoczuciu i potwierdza to obiektywna aparatura medyczna. Można by więc przedłużać lot do 30, 50 czy nawet 100 dni. Ale...

Właśnie to „ale”. Z doświadczeń długotrwałych lotów kosmonautów radzieckich i amerykańskich wynika, że im dłuższy jest pobyt człowieka w stanie nieważkości, im większy stopień przystosowania do tego stanu osiągnął jego organizm — tym boleśniej znosi on okres readaptacji z chwilą powrotu do ziemskiego ciężaru. Występujące po wylądowaniu objawy są dość krótkotrwałe, ale przykre. Po lotach krótkotrwałych były one ledwie zauważalne. Ale już u Nikołajewa i Sewastianowa, jak podawała prasa radziecka wy-

stąpiły one wyraźnie. Kosmonauci z trudem utrzymywali się w pozycji pionowej. I to nie tylko dlatego, że mieli osłabione mięśnie, ale także wskutek zakłócenia w czasie lotu systemu regulacji narządu równowagi. Po wylądowaniu człowiek ugina się pod ciężarem własnego ciała, czuje się jakby wciskany w ziemię. Przesadnie ciężkie wydają się wszystkie przedmioty, nawet własne ręce i nogi. Wskutek tego ruchy są nieporadne, wręcz karykaturalne. Pewne perturbacje przechodzą też wewnętrzne narządy organizmu.

Uczeni sądzą, iż okres readaptacji będzie tym dłuższy, im dłużej potrwa lot człowieka w warunkach nieważkości. Stąd obawy przed zbyt długim kontynuowaniem lotu.

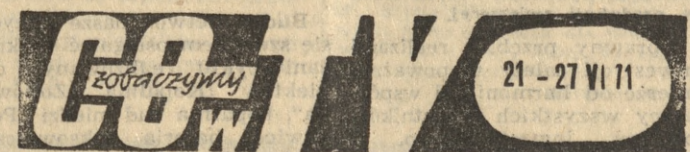
Nie ulega wątpliwości, że „bariera readaptacji” na drodze nieustannego zwiększania czasu trwania lotu zostanie pokonana, tak jak pokonano wiele innych „barier” w dziejach rozwoju aeronautyki i kosmonautyki. Niezbędne są tylko dalsze badania i próby, które są właśnie prowadzone m. in. na stacji kosmicznej „Salut”. Oprócz specjalnych urządzeń regularnych ćwiczeń fizycznych dla zachowania sprawności mięśni, na pokładzie stacji zainstalowano bogaty zestaw aparatury medycznej i telemetrycznej do prowadzenia badań i pomiarów biologiczno-medycznych oraz przekazywania wyników bezpośrednio na Ziemię.

Wyniki tych wielostronnych badań nie tylko na bieżąco informują lekarzy o aktualnym stanie kosmonautów i ich zdolności do pracy, ale dają też podstawy do prognozowania ich stanu w końcowym etapie lotu — wytracania prędkości, wiążącego się z dużymi przeciążeniami hamowania w atmosferze — i wreszcie w okresie readaptacji. Prognozowanie takie wymaga jeszcze spraw-

dzienia w praktyce — w przypadku zaś trafności ocen można będzie czas powrotu ustalić na podstawie wyników codziennego testu biologiczno-medycznego.

Stacje orbitalne stanowią idealne laboratoria dla badań m. in. zjawisk adaptacji kosmicznej i ziemskiej readaptacji. Jest to problem wielkiej doniosłości, jeśli się zważy, iż w przyszłości ludzie polecą też ku najbliższym planetom, a tego rodzaju loty będą liczone już nie w dniach i godzinach, lecz w miesiącach i latach.

WŁADYSŁAW KULICKI



PONIEDZIAŁEK

16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyńiec”, w programie m. in. filmy: „Domowa myszka” z serii „Agnieszka” i „Gwiazda sportowa” z serii „Gwiazdy Magilla”; 17.35 — „Echo stadionu”; 17.50 — „Kronika i Aktualności”; 18.15 — „W jaskiniach Kaukazu” — film „Tele-Aru”; 18.30 — „Czterdzieści — jubileuszowe” — rep. z MTP; 20.05 — Teatr TV — Ion Luca Caragiale: „Zgubiony list”. Tumaczenie — Adam Wajda. Reżyseria TV — Joanna Wiśniewska; 21.40 — „Dialogi historyczne”; 22.10 — „Nowości w piśmie studenckiej”; 22.40 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Europy w Podnoszeniu Ciężarów.

WTOREK

10 i 20.05 — „Za frontem” — radziecki film fab.; 12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze: „Przed nami wakacje”; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.25 — „Aktualności targowe”; 18.40 — „Eureka”; 21.30 — „Incognito kwartet” — film rozrywkowy; 21.45 — „Polska zza siódmej między”; 22.15 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Europy w Podnoszeniu Ciężarów.

2 18.05 — „Russkij jazyk po TV” (35) — powtórzenie kursu języka rosyjskiego; 18.35 — Świat w kamerze naszych reporterów: „Wyzwanie rzucone śmierci” — „Miało atomu” — reportaż „Tele-Aru”; 19 — „Ciało stałe w fizyce” — z cyklu: „Ze świata fizyki”; 20.05 — Polski film TV „Siła wyobraźni” z cyklu: „Wojna domowa”; 20.45 — „Ludzie i sprawy” — OTV Katowice na ekranie; 21.45 — „24 godziny”; 21.55 — „Walter and Connie” —

kurs języka angielskiego; 22.25 — KWO — film prod. angielskiej.

ŚRODA

1 10 i 20.05 — Z serii: „Randall i duch Hopkirk” — II odc. filmu angielskiego; 15 — Mecz piłki nożnej o mistrzostwo I ligi Legii Warszawa — Zagłębie Sosnowiec; 16.40 — Dla młodych widzów: „Między kadrem a perforacją” z cyklu: „Telewizja i Ty”; 17.15 — „Magazyn ITP”; 17.30 — „Szczecińskie lato”; 18 — „Psychologia najmłodszych” — film prod. USA z serii: „Świat w jakim żyjemy”; 18.30 — „Kronika i Aktualności”; 18.45 — Wszelchnica TV: „Sztuka liczenia”; 20.55 — „Światowód”; 21.25 — „Pochwała motoryzacji” — humoreska; 22.10 — Felieton literacki — przed kamerami Lesław Bartelski; 22.20 — Polska Kronika Filmowa; 22.30 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Europy w Podnoszeniu Ciężarów.

2 18.20 — „Walter and Connie” — powtórzenie kursu języka angielskiego; 18.50 — Witold Doroszewski z cyklu: „Nasi współcześni”; 20.05 — „Przed-szkolanki” — teleturniej z cyklu: „Sonda”; 21 — „Nie tylko piramidy” — z cyklu: „Zapisane w ziemi”; 21.30 — „24 godziny”; 21.40 — „Rozwód” — z cyklu: „Twarzą w twarz”; 22.25 — „En français” (26) — kurs języka francuskiego; 22.55 — „Słowniczek”; 23.05 — KWO „Le Vampire de Bougival”.

CZWARTEK

1 16.40 — Dla młodych widzów „Ekran z bratkiem” — w programie m. in. filmy: 17.40 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam”; 17.55 — „Inżynierskie dylematy”; 18.25 — „Rozmowa o zmierzchu”; 18.40 — „Kwiaty, drzewa, ptaki, ludzie” — III

program folklorystyczny. Prowadzenie i reżyseria — Wojciech Siemion; 19.10 — „Przypominamy, radzimy”; 20.30 — IX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — „Witamy w Opolu”; 21.30 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Europy w Podnoszeniu Ciężarów. Po transmisji film fab.; 23.50 — IX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — „Koncert piosenki kabaretowej”.

PIĄTEK

1 10 i 18.20 — „Blokada Leninu” — angielski film dok.; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefora”; „Rozmowy ze smokiem”; „Balei na podwórku”; „Bale-rinka”; „Okularnik” — film, „Smocza palupaka” film z serii: „Gość ze Smokolandii”; 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Za kierownicą”; 20.05 — Tygodnik „Kraj”; 20.30 — IX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — „Premiery Opole 71”; 21.30 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Europy w Podnoszeniu Ciężarów.

2 „En français” (26) — powtórzenie kursu języka francuskiego; 18.35 — Felieton z przyszłości — przed kamerą S. Lem; 18.50 — „Finaliści” z cyklu: „Olimpiada fizyczna”; 20.05 — Polski film telewizyjny „Szantażysta” z cyklu: „Kapitan Sowa na tropie”; 20.30 — „Arktika” z cyklu: „TV Atlas Świata”; 20.55 — „24 godziny”; 21.05 — Recital wokalisty — Beatrice Rippon — sopran (USA); 21.35 Russkij jazyk po TV (36) — kurs języka rosyjskiego; 22.05 — Kino Wersji Originalnej „Boniwur” — cz. IV filmu prod. radzieckiej.

SOBOTA

1 10 i 22.20 — „Śmierć karpia” — czechosłowacki film fab.; 16.15 — „Magazyn Wojskowy”; 16.40 — Dla dzieci — „Płyn po morzach i oceanach” — koncert dziecięcych zespołów artystycznych z okazji „Dnia Stocznio-wa”; 17.40 — „Wydawnictwa proponują”; 17.55 — „Spotkania z przyrodą”; 18.20 — „Kobieta

współczesna”; 20.30 — IX Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — „Mikrofon i ekran” (w przerwie ok. godz. 21.30 Dziennik i wiadomości sportowe).

2 16.55 — „Ostatni watażka” — bułgarski film fab. (od 14 l.); 18.35 — „Cztery wielkie wyk-pawy do Indii” — wg pism K. Kolumba; 20.15 — Transmisja z finału kontynentalnego Indywidu- alnych Mistrzostw Świata na Zulu; 22 — „Mongolia” — film dokumentalny; „W cztery świata strony”; 22.50 — „24 godziny”.

NIEDZIELA

1 8.40 — „Przypominamy, radzimy”; 9 — Dla młodych widzów: „Piętnastoletni kapitan” — film radziecki; 13.10 — Z cyklu: „Portrety” — Robert Louis Stevenson — film TV angielskiej; 13.40 — „Przemiany”; 14.10 — Klub Szczęśliwych Kontynentów — „Nie doreczone listy”; 14.50 — Polska Kronika Filmowa; 15 — „Polska leży nad Bałtykiem” — teleturniej; 16 — „Piosenka dla Ciebie”; 17 — Mecz piłki nożnej o Puchar Polski Górnik Zabrze — Zagłębie Sosnowiec; 18.45 — „Pozdrow ode mnie morze” — program rozrywkowo-muzyczny; 20.05 — „Melodie Wielkiego Ekranu” — piosenki meksykańskie; 21.05 — „Karcierz z Missisipi” — fabularny film USA; 22.40 — Magazyn sportowy.

2 16.45 — „Majówka” — z cyklu: „Krańców mało znany”; 17.15 — „Commare socca” — włoski film fab. (od 16 l.); 17.40 — „Dyskusja”; 20.05 — Scena Monodram — Jerzy Kędzierski: „Dwa panowie w Pubie”. Wykonanie — Kazimierz Rudzki; 20.35 — Klub Dobrych Książek; 20.55 — „Karawa-na” — program muzyczno-poetycki; 21.40 — Refleksje na dobranoc z cyklu: „Przegląd Otku” — „Napoleon pod piramidami”.

CODZIENNE w programie 1 i 2 Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30 i w programie 1: Politechnika — o godz. 15.20 i ok. 22.50, z wyjątkiem soboty i niedziel. (b)

Sport kwalifikowany na cenzurowanym

Dyskusja w KS Warta

Od kilku już lat w województwie poznańskim i Poznaniu zaobserwować można postępujący stale regres w niektórych dyscyplinach sportowych, zwłaszcza w piłce nożnej, lekkoatletyce i boksie. W tej sytuacji Wydział Kultury i Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu zainicjował ogólnowojewódzską dyskusję na temat możliwości poprawy sytuacji w sporcie kwalifikowanym, a w szczególności w wyżej wymienionych dyscyplinach. Dyskusja ta toczy się będzie na łamach prasy, w radio i TV, na spotkaniach środowiskowych z udziałem szerokiego aktywności działaczy, kibiców itp.

Pierwsze, niejako inauguracyjne spotkanie odbyło się wczoraj w Klubie Sportowym Warta, gdzie na przykładzie sytuacji w sekcji piłki nożnej tego klubu, zebrani starali się znaleźć przyczyny postępującego ciągle regresu. Na spotkanie przybyli przedstawiciele KW PZPR, WSWF, ZW ZMS, WKWF oraz WKZZ. Zgłaszając spotkanie, zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW Marian Cegła dyktował przed zebranymi kilka zasadniczych pytań na temat aktualnej sytuacji w sporcie kwalifikowanym i możliwości poprawy. Następnie prezes klubu Warta dyrektor Ireneusz Sobczak przedstawił aktualną sytuację w sekcji piłki nożnej Warty i zamierzenia, jakie klub ma zamiar podjąć na przyszłość.

Tenisowe mistrzostwa Polski

W kolejnym dniu mistrzostw Polski w tenisie odbyły się półfinałowe spotkania kobiet i mężczyzn.

Najciekawszym meczem dnia było spotkanie Nowicki - Rybarczyk - które zakończyło się zwycięstwem pierwszego - 4:6, 3:6, 6:3, 6:4 i 6:1.

Spotkanie Gąsiorka z Niedźwiedzkim zakończyło się natomiast rezultatem - 9:7, 6:1, 6:0. Bardzo ambitnie grający Niedźwiedzki zaprezentował dobry tenis w pierwszym secie i gdyby go wygrał, rezultat pozostałych setów z pewnością byłby inny. Gąsiorek, mimo wysokiego zwycięstwa nie wprowadził do swojej gry żadnych nowych elementów, podczas gdy Niedźwiedzki często i odważnie grał przy siatce, niestety, zbyt nerwowo.

Półfinałowe spotkania kobiet stały na bardzo niskim poziomie. Wieczorem wygrała z Włochowicz 9:7 i 6:0. Spotkanie Rylska - Kralówna przerwane zostało z powodu deszczu przy stanie 2:6 i 6:4.

Kolarstwo

Bez zmian w BWP

Dziewiąty etap VII BWP z Alutusa do Wilna (138 km) wygrał niespodziewanie 22-letni kolarz stołeczny Legi Klimowicz z czasem 3:02.25. Etap ten nie przyniósł żadnych poważniejszych zmian w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej.

Piłka nożna

Atak non-stop szansą piłkarzy Lecha

Jeszcze nie ochłoneliśmy po emocjach związanych ze spotkaniem dwóch najlepszych aktualnie drużyn piłkarskich Polski - Legii i Górnika, a już w najbliższą niedzielę kibiców czeka kolejny "mecz prawdy" pomiędzy Lechem i Lechią Gdańsk.

Według informacji nadchodzących z Gdańska, piłkarze Lechii bardzo starannie przygotowują się do występu w Poznaniu. Nie jest znany jeszcze ostateczny skład gdańszczan przeciwko Lechowi, ale można chyba zaryzykować stwierdzenie, że przetrzymają oni do Poznania ze wzmocnioną defensywą i z góry nastawia się będą na wynik bezbramkowy. Ponadto Lechia ma o 1 pkt. więcej od Warty, remis jest rezultatem bardzo dla niej korzystnym. Dodajmy, że w ostatnim meczu tego, rocznych rozgrywek poznańskie ligi międzywojewódzkiej, Lechia gra u siebie z Polonią Bydgoszcz, a więc drużyną, której nie grozi już spadek ani też awans.

W tej sytuacji jedyną szansą piłkarzy Lecha jest atak non-stop i to już od pierwszych minut meczu. W tego typu meczach, zawodnicy na ogół są znacznie bardziej podenerwowani niż kiedy indziej i z celnością strzelów nie jest zbyt dobrze. Jedną branką może rozstrzygnąć losy całego spotkania. Wiele zależeć będzie również od dopingu publiczności. Kibice po-

winni jednak pamiętać, że doping piłkarzom przydaje się bardziej w okresach ich słabej gry niż wtedy gdy wygrywa.

W pozostałych spotkaniach ligi międzywojewódzkiej zmierzą się: Bałtyk - Arkonia, Stocznowiec - Przemysław, Kujawiak - Calisia, Olimpia - Darzbor, Gwardia - Dąb, Polonia Bydgoszcz - MRKS Flota - Budowlani.

Zgodnie z decyzją Polskiego Związku Piłki Nożnej wszystkie mecze mistrzowskie ostatnich kolejek spotkań muszą rozpoczynać się w niedzielę o godz. 17.30. W tym samym czasie, kiedy na Dęb. cu grać będzie Lech z Lechią na boisku na Golecinie odbędzie się mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy Olimpią i Piastem Gliwice. Faworytem tego spotkania jest Olimpia, która ostatnio z meczu na mecz gra coraz lepiej. Warta wyjeżdża do Uranii, natomiast Odra gra ze Starem, Start z Zawiszą, MZKS Gdynia z Garbarnią Cracovia z Motorem, Śląsk z ŁKS-em i Unia Racibórz z Hutnikiem.

Pogoda nie sprzyja szybownikom

Na Szybowcowych Mistrzostwach Polski w Lesznie z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych nie rozegrano w piątek żadnej konkurencji.

Komisja sędziowska ogłosiła oficjalne wyniki po trzech konkurencjach. Kolejność najlepszych szybowników jest następująca: 1. Jan Wróblewski (Bydgoszcz) - 2291 pkt., 2. Henryk Muszczyński (Ostrów Wlkp.) - 2264 pkt., 3. Janusz Gogała (Wrocław) - 2260 pkt., 4. Kluk (St. Wola) - 2258 pkt., 5. Franciszek Kępka (Bielosko-Biała) - 2258 pkt., 6. Andrzej Kmiołek (Warszawa) - 2189 pkt. (ot)

Pływanie

Rekord Polski w Gdyni

W pierwszym dniu mistrzostw okręgu gdańskiego w pływaniu, Elżbieta Piławska (Start Gdańsk) wyrównała rekord Polski na 200 m st. dow. - 2:21,3. Drugą na mecie w tym biegu była jej koleżanka klubowa Anna Doboszyńska, która uzyskała czas 2:25,1. Na 50 m st. dow. zwyciężyła Wanda Biernat (Flota) - 30,2, wyprzedzając 13-letnią Joannę Wilską (Spójnia) - 30,6 (rekord Polski młodzieńcy), a dopiero trzecia była Anna Doboszyńska (Start) 31,2. Poza tym ustanowiono jeszcze 4 rekordy okręgu młodzików: Jolanta Zawadzka (Start) na 400 m zm. 6:20,7, Joanna Wilska (Spójnia) na 100 m grzb. 1:20,7, Dariusz Drapella (Start) na 400 m zm. 6:16,3 oraz Marek Pawełczyk (Flota) na 200 m st. grzb. 2:43,7. (PAP)

Praca Nauka

Państwo prowadzi zakład krawiecki poszukuje pani do prowadzenia domu, praca w okolicy Poznania. Warunki b. dobre. Samodzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11221g.

Tańców towarzyskich - wycucha Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 9017g

Sprzedaj

Sprzedam ogródek działkowy przy Pułaskiego 19. Informacje: E. Dunder, Poznań-Smochowice, Lubuska 9. 9161g

Motocykl

Motocykl MZ ES 250/1 - stan idealny, sprzedam. Ul. Nowowiejskiego 57 m. 3. 90016-20. 11132g

Sprzedam

Sprzedam motocykl „Panon”, Marian Gazecki, Poznań, Szamotulska 56, od godz. 15-18. 11212g

Nawóz

Nowość kolpaków ozdobnych, zawieszania łożyskowe Syrena, zabezpieczenia przed kradzieżą polecam. Sklep części motoryzacyjnych - Dzierżewskiego 271. 9101g

Pieczarstwo

Pieczarstwo rodowodowy maści czarnej zagnal. Właściciel: Poznań, Za Groblą 1 m. 14. 11269g

Łóżka

Łóżka drewniane, tanio sprzedam. Głogowska 153 m. 4. 8955g

Sprzedaż

Sprzedaż skutera Tuła 60 - rozrusznikiem, stan dobry. Szkolna 13 m. 8. 8775g

Sprzedaż

Sprzedaż pianino marki Knass-Goblentz, akordeon Weltmeister 80-bas, Chelminski 26 m. 2. 8785g

Sprzedaż

Sprzedaż motoroweru Simson, Marcelesińska 36c m. 19. po 16. 8797g

Sprzedaż

Sprzedaż prasę hydrauliczną o ucisku 20 ton. Tel. 409-84. 8784g

Sprzedaż

Sprzedaż prasę mimosirową, tokarnię, balans ręczny, punktarke, imadło, drykierkę, matryce galanterijne, piec do centralnego ogrzewania. Tel. 527-36. 8783g

Sprzedaż

Sprzedaż jasny dywan wschodni, serwisy obiadowe, kawowy, fotel wysoki siedzenie skóra, skórz. futrzane. Rolna 23 m. 6. 8781g

Sprzedaż

Sprzedaż korzystnie nową dwuosobową wersalkę węgierską. Ogłądać od godz. 17. Osiedle Wielkiego Października 15 L m. 131. 8659g

Samochody

Wartburg 1000 - 1965 r. sprzedam. Ulańska 22a m. 3. 8693g

Złota

Złota pilnie sprzedam. Ul. Piłkowska 57, tel. 897-46. 10901g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 (Junikowo) - zatrudni:

- MONTERÓW, ELEKTRYKÓW, BLACHARZY I LAKIERNIKÓW samochodowych - na 3 zmiany
- MONTERÓW samochodowych do Kontroli Technicznej na 2 zmiany,
- ELEKTROMONTERA z uprawnieniami do obsługi urządzeń elektrycznych do 1 kV lub bez ograniczenia napięcia,
- ŚLUSARZA z uprawnieniami spawacza do naprawy pojemników,
- TOKARZA - FREZERA - SZLIFIERZA - pracownika obeznanego z pracą na tych maszynach,
- MALARZA I STOLARZA,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowska 2 i Bazy przy ul. Kazimierza Wielkiego 1. Kierowcy podejmujący pracę ładowczą otrzymują dodatkowe wynagrodzenie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych - ul. Wieruszowska 2 - Junikowo. K3832

Państwowe Przedsiębiorstwo „Foto-Optyka” w Poznaniu - zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA Działu Handlowego z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub handlowym plus staż pracy w handlu na stanowisku kierowniczym.
- Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z dyrektorem. ul. Czerwonej Armii 81, telefon 529-75. K4566

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Wągrowcu - zatrudni:

- TECHNIKA MECHANIKA,
- TECHNIKI DROGOWYCH.
- Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
- Zgłoszenia kierować należy pod adresem: PZDL Wągrowiec, ul. Wyzwolenia. K4283

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa, Poznań, ul. Wąbrzyska 1 - zatrudni następujących pracowników:

- 6 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w magazynie,
- TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO do Działu Zaopatrzenia - na części zamienne do samochodów Ził, Maz, Star,
- TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO do odbioru technicznego części zamiennych do samochodów „Tatra”,
- 2 MURARZY na konserwację i remonty,
- 1 INSPEKTORA GOSPODARKI MATERIALOWEJ. K4166

Specjalistyczny Warsztat

Mechaniki Pojazdowej - „Auto-Naprawa”, koniec ul. Dąbrowskiej, pocz. Przemysłowa, tuż przy granicy miasta. Wykonuje remonty kapitalne, oraz wszelkie naprawy. Specjalność: naprawa samochodów marki Wartburg, Trabant i Syrena. 9910g

Sprzedam

Syręnę 102 po remoncie. Poznań, Berneckiego 1 m. 1. 8899g

Syręnę

Syręnę Sprzedam. Młyn 23 m. 9. 11171g

Lokale

Zamienie 2-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie o niedużym dozorstwie, możliwością palenia w c.o., w bardzo dobrym punkcie i warunkami, na 2-3 pokoju w nowym budownictwie mo- że być w starym, najchętniej z c.o. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6545g.

Zamienie

Zamienie pokój samodzielny, duży, na pokój z kuchnią lub większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11301g.

Wspólny

Wspólny pokój na Łazarzu wynajm. studentowi, najchętniej 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10991g.

Panom

Panom uczącym, pracującym pokój wynajm. Wągrowa, Wyżyny 43 A. 10111g

Kupię

Kupię mieszkanie własnościowe 1 lub 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10271g.

Nieruchomości

Tanie sprzedam gospodarstwo 8 ha, w tym 2 ha łąk, elektryfikowane, budynki nowe, pow. Gniezno. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9162g.

Campingowe

Campingowe 400 m nad Jeziorem Kierskim sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9159g.

Dom

Dom czynszowy, domek piętrowy razem sprzedam, miejsce na warsztat. Lewicka, Gniezno, Roosevelt 76. 1444ppr.

SREBRO - ZŁOT

KUPUJĄ SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- ◆ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- ◆ Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- ◆ Kościan, Rynek nr 19
- ◆ Piła, ul. M. Buczka 40

9910g K3981

Sprzedam

Sprzedam wille przy tramwaju, Grunwald, nie dużo do wykonania. Warunek mieszkanie, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9024g.

Sprzedam

Sprzedam dom w Kościelcu z wolnym mieszkaniem. Informacje po godzinie 14. Poznań - Rataje, Osiedle Rzeczypospolitej 13 m. 6. 8969g

Parcelę

Parcelę 1,285 m² na Starolecie sprzedam. Mieczysław Gajowski, Poznań. Główna 64 m. 3. 11127g

Sprzedam

Sprzedam ogród 0,65 ha zadrzewiony, oparkowany z prawem zabudowy w Szamotułach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11038g.

We Wrocławiu

Wrocławiu sprzedam pokój w ogrodzie. Oferty 12049 Wrocław „Prasa”. Podwale 62. K4482

Sprzedam

Sprzedam parcelę budowlaną i uzbudowaną, 650 m² w Bogucinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9008g

Sprzedam

Sprzedam dom jednorodzinny - Oborniki, Powiat Obornicki, Powiat Obornicki. Oferty Jarosz, Poznań, Zmigródka 8. 9014g

Sprzedam

Sprzedam rozpoczętą budowę domu. Degorski - Poznań, Kramarska 16 m. 2. 9057g

Sprzedam

Sprzedam dom piętrowy przy rynku w Klecku, powiat Gniezno. Wolne mieszkanie i zaplecze nadające się na warsztat rzemieślniczy. Zgłoszenia: H. Ilna Dobras, Klecko, ul. Jeziora. 11145g

UWAGA! UWAGA!

POZNAŃSKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3

w Poznaniu

ORGANIZUJE KURS

WEWNĄTRZZAKŁADOWY

do przyuczenia w zawodzie

MONTERA konstrukcji wielkopłytowych,

POSADZKARZA (parkiet i lastryko)

oraz CIEŚLI BUDOWLANYCH.

Kurs 3-miesięczny i praktyka rozpocznie się na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Wino-grady”.

Warunek przyjęcia na kurs - ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Zamieszczeniem zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu i stołówkę - obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPB nr 3, I piętro, pok. 104 - Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K4454

CENTRALA

Wytwórczości i Handlu Dewocynego

„ARS CHRISTIANA”

w Warszawie, ul. Ogrodowa 37

ZAWIADAMIA, ŻE PRZYJMUJE OFERTY

na artykuły Bożego Narodzenia - jak:

zimne ognie, łańcuchy, lametę,

szopki, reliefy, karnety, mikołaje itp.

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz dostawców prywatnych posiadających odpowiednie uprawnienia - w terminie

do dnia 10 lipca 1971 r.

Informacji udziela Dział Handlowy

telefon 26-71-01, 02, 03. K4286

ZA 15.- ZŁOTYCH

W „KOZIOŁKACH”

już jutro możecie być szczęśliwym i jechać własnym SAMOCHODEM NA URLOP

K4505

Dyrekcja Liceum

i Technikum Ekonomicznego w Gnieźnie,

Wydział dla Pracujących

ulica Chrobrego nr 23

ZAWIADAMIA, że

w roku szkolnym 1971/72

ZOSTANĄ ZORGANIZOWANE

następujące klasy dla pracujących:

1. 5-letnie technikum ekonomiczne dla

pracujących

specjalność: ogólnoeconomiczna.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) praca w przedsiębiorstwie, instytucji w pionach ekonomiczno-finansowych.

2. 3-letnie technikum ekonomiczne dla

pracujących

specjalność: handel.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

a) ukończony 18 rok życia,

b) ukończona Zasadnicza Szkoła Handlowa,

c) aktualna praca w handlu.

Informacje i zgłoszenia wstępne przyjmuje

do dnia 30 czerwca br. sekretariat szkoły -

Gniezno, ul. Chrobrego 23 - telefon 22-65. K3602

Sprzedam

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi. Wiadomości: Strzałkowskiego 18, pow. Ślupca. 9035g

Zguby Różne

Pani, która znalazła 5. VI. w tramwaju nr 4 czarna torebkę damską, prosząca jest o zwrot za wynagrodzeniem. Nowakowie, Poznań, ul. Callera 14 m. 1. 11144g

Zgubiono

Zgubiono pieczątkę treści „OZURT - Poznań - Chodzież 6”. Ryszard Rokita, Margonin. 1490p

Grzejniki

Grzejniki centralnego ogrzewania solidnie, terminowo wykonuje warsztat. Poznań, Traugutta 15. 10390g

Rabka - pensjonat

Rabka - pensjonat „Irka” przyjmuje dzieci. Bardzo dobre warunki, opieka lekarska, wychowawcza. Bada, Rabka, ul. Krótka 4, telefon 16-77. K4234

TEATR

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; OPERA — g. 19.30 „Fra Diavolo”; OPERETKA — g. 19.30 „My chcemy tańczyć”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10.12.30 „Angelika i sultan” (franc. 16 l.); g. 15.30. 18.20.15 „Medea” (fr.-wł.-NRF 18 l.); APOLLO i CZTERNASTKA — nieczynne; BAŁTYK — g. 10.12.30. 15.30 „Mario i Nino” (włoski 14 l.); g. 18 i 20.15 „Nowa misja korsarza” (fr. 11 l.); g. 22.15 „Niewolnicy” (USA); GONG — g. 10.12.16. 18.20 „Małżeństwo po włosku” (wł. 16 l.); GUNWALD — g. 17.19.30 „Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.); GWIAZDA — g. 10.30. 13.15. 15.30. 18.20.15 „100 karabinów” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17.19.30 „100 karabinów” (USA 16 l.); MALTA — g. 16 „Panj ambasador” (radz. 14 l.); g. 18.20 „Twarz anioła” (pol. 16 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Popierajcie swego szeryfa” (USA 11 l.); g. 17.30. 19.30 „Kolekcjoner” (ang. 18 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 17.19.30 „Akcja Brutus” (pol. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30. 20 „Pułapka” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30. 15.17.30 „Dzieciół” (pol. 16 l.); g. 20 „Sceny myśliwskie w Dolnej Bawarii” (NRF 18 l.); PRZYJAZN — g. 15.30. 18.20.15 „Kat padania” (radz. 14 l.); RIALTO — g. 10.12.14.16 „Hibernatus” (franc.-włoski 11 l.); g. 18.20.15 „Million za Laure” (pol. 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 15.17.19.30 „Niesmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.); SCALA — g. 16 „Pierścień księżnej Anny” (pol. 11 l.); g. 18.20 „Barbarella” (włoski 16 l.); TEATRA — g. 17 „Wyżwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); g. 19.30 „Dziesięć w kwaterze Hitlera” (pol. 18 l.); WARTA — g. 10.12.30. 15.17.30. 20 „Mózg” (franc. 14 l.); WYŻASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45. 18.45 „Prom” (pol. 11 l.); g. 16.45 „100 karabinów” (USA 16 l.); WITDA — g. 10.12.30. 15.30 „Nowa misja korsarza” (franc. 11 l.); g. 18 „Z zimna krwi” (USA 18 l.); g. 21 „Hrabina z Honekongu” (ang. 16 l.); WŁOKNIARZ (Swarzędz) i WRZOS (Lubiszewo) — nieczynne; WRZOS (Molina) — g. 17.19.15 „Prom” (pol. 11 l.); FOTOPASTIKON — g. 12—20 „Nowy Jork” — cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 81. Koncert Poznański: Haendel — „Mesjasz”.
PARK KASPRZAKA (muszla koncertowa) — g. 18 — Występ Zespołu Pieśni i Tańca z Krobów. Gościnny orkiestra Zespołu Pieśni i Tańca z Bukowca Górnego.
AMFITEATR (Park Przyjaźni na Cytadeli) — g. 18 — „Spotkanie z piosenką” (zakonczenie sezonu cyklicznych imprez Pałacu Kultury i „Expressu Poznańskiego”).

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świątek, ul. Przybyszewskiego 49, telefon 67-12-31.

Chirurgia dziecięca do lat 14 — Woj. Szpital Dziecięcy, ul. Kryświcka 7, tel. 536-21.

Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusla, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kornicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego, ul. Kościuski 103, tel. 566-66; Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmonskiego 20), 15—23 niedz. i święta; g. 8—23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18—7, w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba; Laboratorium szybkiego analiz (Chelmonskiego 20) — g. 7—23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 63, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kornicka 8, tel. 710-81); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyskutuje lekarz psychiatrii lub psychologii (czynny cała doba). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Miejska Technika dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14 od 8—21 w nocy nagłe wypadki.

Cenny partner leczenia

Diagnostyka laboratoryjna — to młoda specjalność. Resort zdrowia obliczył, że w znajdujących się w jego gestii placówkach laboratoryjnych pracuje około 2000 ludzi z wyższym wykształceniem — lekarzy, farmaceutów, chemików, a ponadto około 5000 techników dyplomowanych i ponad 700 przuczyonych. Lekarze pracują głównie w Warszawie i w sto-licach województw: łódzkiego, poznańskiego, katowickiego.

Zapotrzebowanie na laborantów medycznych stale wzrasta. Na analizach opiera się współczesny lekarz ustalając diagnozę, od badań laboratoryjnych zaczyna się kuracja chorego w szpitalu, na ich wynikach opiera się wniosek o leczenie sanatoryjne. Na chętnych, przygotowanych do tego zawodu czeka wiele stanowisk na różnych szczeblach. Zróżnicowanie tego zawodu jednak wiele spraw niezauważonych — np. chemików, farmaceutów i biologów zniechęca brak możliwości zdobycia tytułu specjalisty. Średni personel nie ma uregulowanego tytułu zawodowego.

Dla sprawnego działania laboratorium potrzeba kadr, sprzętu i pomieszczeń. Dobrze wykorzystanych. Pisaliśmy

już*) o projektach scalenia małych, słabych, jednoosobowych pracowni istniejących w jezyckich zakładach pracy („Gopla-na”, „Wiepofama”, „Modena”, Zakłady Graficzne, laboratorium higieny pracy) w większe, dobrze zaopatrzone, kierowane przez specjalistę z wyższym wykształceniem laboratorium toksykologiczne dla przemysłowej służby zdrowia. Projekt przybiera realne kształty.

Dzielnicy Zarząd Służby Zdrowia i Opieki Społecznej — Jeżyce uzyskał pomieszczenia po katedrze higieny pracy AM, które postanowiono przeznaczyć na poszerzenie dzielnicowego laboratorium. Prace są w toku. Nowe laboratorium będzie przestronniejsze, wygodniejsze i dla pacjentów i dla pracowników.

W roku ub. laboratorium jeżyckie przyjęło 53 091 pacjentów, wykonało 272 455 badań. Obok badań podstawowych prowadzi się tu badania specjalistyczne. Pobierane są tu sondy frakcyjne żołądkowe i dwunastnicze, przeprowadzane w mazy ginekologiczne (w nowym laboratorium przewidziano kabinę dla kobiet, by bez skrupowania mogły się rozbić), dla wszystkich poradni reumatologicznych przeprowadza się badania na tzw. odczyn Waalera-Rosego, istotny przy gościach pierwotnym postępowaniem. Pod koniec roku bieżącego utworzony zostanie w nowym pomieszczeniu dział bakteriologii.

Dzielnicy laboratorium na Jeżycach zatrudnia lekarza analityka, farmaceutę, biologa, 11 laborantek i personel pomocniczy. Przewidziano dla nich zaplecze socjalne — przede wszystkim łazienki i śniadalnie. Pomieszczenia zostały tak zaplanowane, by jak

Konkursy ZMS dla fotografików

Do 20 września br. trwa zorganizowany przez Zarząd Dzielnicy ZMS Poznań — Nowe Miasto konkurs fotograficzny dla mieszkańców dzielnicy, na temat piękna na krajoznawstwo, przyrody ojczyzny i osiągnięć PRL. Format zdjęć dowolny (wskazane powiększenie z uwagi na wystawę prac). W konkursie mogą brać udział amatorzy nie zrzeszeni w Związku Polskich Artystów Fotografików lub PTF.

Fotografie należy przysłać pod adresem Zarządu Dzielnicy ZMS Nowe Miasto, Poznań, ul. Michała 50, do 20 września br., z dopiskiem „Konkurs Fotograficzny” na kopercie. Po ogłoszeniu wyników odbędzie się wystawa nagrodzonych prac.

Również ZMS z Nowego Miasta organizuje inny konkurs na „dziwy natury” (korzenie, gałęzie, kamienie itp.). Adres nadsyłania „dziwów” jak wyżej, termin — do 20 października br. Po ocenie eksponatów odbędzie się wystawa. Nagrody w obu konkursach funduje Zarząd Dzielnicy ZMS Nowe Miasto. (mb)

najbardziej ograniczyć kontakt ze szkodliwymi dla zdrowia odczynnikami. Rzecz tym ważniejsza, że w laboratorium pracują przede wszystkim kobiety.

Diagnostyka laboratoryjna — to cenny partner leczenia. Jej usprawnienie — to usprawnienie całego leczenia. U wielu chorych kierowanych na kurację do szpitala można przedtem przeprowadzić niezbędne badania laboratoryjne, skracając tym samym pobyt chorego w szpitalu. Bez niej niemożliwa jest ani profilaktyka, ani rehabilitacja chorych. (bw)

*) „O zdrowie załogi” — „Głos” z 16 lutego br.

Potrzebny chodnik z prawdziwego zdarzenia

DO REDAKTORA GŁOSU

W nawiązaniu do notatki („Głos” 16. IV) pt.: „Nad Bogdaną grasują chuligani” chciałbym dodać swoje uwagi, dotyczące wymienionej rejonu.

Tysiące ludzi (dosłownie tysiące, gdyż osiedle USO za mieszkuje około 3 tysiące mieszkańców) musi każdego

dnia w drodze do pracy i z powrotem, czy też jadąc wózkami dziecięcymi do przedszkoli lub do zakupów do centrum — przebywać „ścieżkę” między ogródkami działkowymi, łączącą osiedle z przy stankami tramwajowymi linii nr 9 i 11 przy al. Wielkopolskiej (na wysokości nr 36). Ścieżka ta na pewno spełniała kiedyś swoją rolę. Obecnie jednak konieczna staje się droga z prawdziwego zdarzenia. Uważam, że powinien być chodnik o odpowiedniej szerokości, z twardą na wierzchnią, ze schodami (a nie z pseudo-schodkami, które trzeba omijać ze względu na ich prowizoryczność) przy moście na Bogdanie oraz z pochylkami dla wózków dziecięcych.

Ponadto przystanki tramwajowe linii 9 i 11, przy al. Wielkopolskiej nr 36 nie posiadają do tej pory żadnego zadania, chroniącego oczekujących pasażerów przed deszczem.”

Z. K.
(Nazwisko i adres
znane redakcji)

RED. — Całkowicie zgadzamy się z uwagami czytelnika. Ścieżka, wiodąca przez ogródki działkowe, wymaga renowacji a przede wszystkim poszerzenia i utwardzenia nawierzchni. Naprawy (a może wymiany?) wymaga również przebiegający mostek przez Bogdanę, w którego barierze brak szczebli. Stanowi to duże niebezpieczeństwo dla dzieci, których w okresie wiosenno-letnim w pobliżu bawi się dużo. (wn)

Sygnali czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● „Pasażerowie tramwaju linii nr 14 mają pretensje do pracowników MPK, iż często zamiast na ul. Heimańska wiodą ich na Pałac, nie uprzedzając w porę o zmianie trasy odpowiednią tablicą czy informacją ze strony obsługi.”

● Do angielskich słumsów przyrównuje ul. Garniejską p. M. Szczerbicki z Lubonia. Pisze on, że szczególnie rażą nieotynkowane szczyty budynków za salonom radiowo-telewizyjnym.

● „Hydrobudowa 9” zakłada przy ul. Ziębickiej rury kanalizacyjne. Od momentu rozpoczęcia prac mieszkańcy Ziębickiej nie sy piąją nocą. Przeszkadzają im w tym głośno pracujące trzy pompy zaistalowane do wypompowywania wody. A może nocą wystarczyłaby jedna pompa?”

● Pani Majka z Puszczykowa ma wątpliwości, czy poszerzenie chodnika ul. Poznańskiej może się odbywać kosztem zieleni — cennych okazów drzew i krzewów?

● Od pewnego czasu obserwujemy znaczne różnice w cenach w dwóch sklepach Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej na Ratajach. Np. na Osiedlu Piastowskim te same warzywa są zawsze droższe od warzyw w sklepie WSO nr 25 na Osiedlu Jagiellońskim.

● Od kilkunastu lat proszę ADM nr 3 o naprawę ramy okiennej. Było już wiele terminów wykonania. Ostatnio — IV kwartał 1969 rok. Mimo moich kilkakrotnych monitów i próśb naprawy nie wykonano — pisze p. F. Filippek z ul. Gwardii Ludowej 8 m. 4.

● Otrzymałem I nagrodę w konkursie szkolnym pt. „Czy znasz swoje miasto — Poznań” — aparat fotograficzny Certo-Cl100. Cóż z tego kiedy nie mogę z niego korzystać, gdyż — jak się okazało — w sklepie nie ma do niego filmów — pisze Bernadetta J.

...i odpowiedzi

▲ „Ul. Santocka ma jednostronny chodnik asfaltowy (stan dobry) natomiast poziom jezdni, na skutek stałego wysypywania żużli przez mieszkańców, przewyższający nieomal chodnik. Przewidywamy Komitetu Blokowego nawiązał kontakt z wojskiem. Przy jego współudziale i mieszkańcy wyrówna się jezdnię. Informujemy nas Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni Jeżyce.”

▲ Dzielnicy Remontowo-Budowlane Grunwald gruz po remoncie z posesji nr 43 przy ul. Kolejowej usunęło, a ADM nr 3 zlikwidowała walające się śmieci. Przechydzono również kanał ściekowy.

▲ Dyrekcja „Domu Książki” informuje, że plany miasta Poznania będą w sprzedaży na stoiskach targowych w księgarniach i kioskach „Ruchu”.

W sobotę o godzinie 18
w niedzielę o godzinie 17
ATRAKCYJNY KONCERT
W AMFITEATRZE

Hotel PRK-10



Expressem można także... szyc

„Jak cię widzą, tak cię piszą” — mówi znane przysłowie. Stąd stary, lecz zawsze aktualny obyczaj dbałości o swój wygląd zewnętrzny, o swój strój. Cóż jednak mają robić ci, którym marynarka nie bardzo leży, wymaga na przykład zwięzienia w ramionach? Okazuje się, że i na to jest rada!

W ramach spółdzielni krawieckiej „Moda” której punkt ty rozsiane są po całym mieście działa przy ul. Dąbrowskiego „Express krawiecki”, je dyny w swoim rodzaju punkt dokonujący napraw i przeróbek odzieży.

Punkt zajmuje się wyłącznie przeróbką zarówno nowych jak i starych płaszczy, ubrań marynarek itp. Usługi wykonywane są stosunkowo szybko — w zależności od rodzaju przeróbki czy naprawy trwają od 2 do 7 dni.

Zarząd Spółdzielni „Moda” planuje przeniesienie i powiększenie punktu celem zaspokojenia coraz to większej rzeszy klientów. Miejsny nadzieje, że już wkrótce wszyscy posiadacze zbyt ciasnych marynarek czy za szerokich spodni zostaną pozbawieni kłopotów. (dj)

Kuratorium wyjaśnia

W związku z komunikatem Polskiego Radia podanym w dzienniku radiowym w dniu 16 czerwca 1971 r. godz. 7.30, że egzaminy wstępne do szkół ponadpodstawowych odbywać się będą w dniu 23 czerwca br. Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego wyjaśnia, że nie dotyczy to Poznania i województwa poznańskiego.

Egzaminy wstępne w okręgu poznańskim rozpoczyna się w dniu 28 czerwca br. (na)

MO poszukuje świadków

3 czerwca 1971 r. około godz. 8.30 w Poznaniu na ul. Walki Młodych — Plac Bernardyński przy wypadku tramwajowy samochod dostawczy marki „Nysa” potracił starszego mężczyznę, który w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł w szpitalu.

Osoby, które widziały powyższy wypadek i mogłyby udzielić bliższych informacji o jego przebiegu proszone są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pok. 207, telefon 412-793 w godzinach 8—16. (na)

INFORMUJEMY

W sali kameralnej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej odbędzie się dzisiaj o godz. 17 koncert uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. T. Szeligowskiego ze Szczecina.

„Sycylia” to tytuł prelekcji, która wygłosi doc. dr J. Michejda o godz. 19 w Klubie Mozaika, Stary Rynek 73/74.

Przedmudr DRN Nowe Miasto zaprasza na koncerty, które odbędą się 19 i 20 bm. w godz. 14—18 w amfiteatrze w Parku Tyśiąclecia. Wystąpią zespoły artystyczne Politechniki Poznańskiej.

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne oraz Przedmudr DRN Jeżyce zapraszają na koncert zespołu estradowego Pałacu Kultury w niedzielę 20 bm. o godz. 16. Zespół występować będzie na estradzie nad jeziorem Rusałka.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 11.10 — „Nastolatki” — fab. film węg.; 14.10 — „Chcę zdać egzamin” — matemat.; 14.45 — „Chcę zdać egzamin” — fizyka; 15.20 — TV Kurs Rolniczy: „Lato 1971”; 15.55 — Film krótkometrażowy: 16.15 — „Odeon młodych”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — XVIII Trójmięsc Harcerski; 17.35 — „Bulwar nad Moltawą”; 18 — Sprawozdanie z Mistrzostw Euro py w boksie (finały) — trans.; 19.20 — Monitor; 21.45 — „Runda”; Scenariusz — J. Gruza i J. Fedorowicz; 23.05 — Dzieńnik i Kronika Mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów; 23.40 — „W autobusie” — nowela filmowa prod. radz.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 12.05, 13.30, 17.18.30, 22.3.55.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrocitał Marka Łukasewicza; 8.05 Instrumentalny koncert; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9. „Tredowata”; 9.10 Mała Mozartiana; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 Powracająca melodia — „Ogrodnia róża”; 10.05 Jazowe impresje M. Kosza; 10.15 Kwadrans ze znakami zapytania; 10.35 Wszyscy koła pań; 11.45 „Klimat” — odc. 26; 12.25 Konc. muz. uniwersalnej; 13.30 Na tygodniowej antenie; 15.00 Anonimowy przyjaciel — gawęda; 15.10 Zapraszamy na weekend w piosence; 15.35 Obrazki z wystawy i nie tylko...; 15.50 Piosenki dla old boyów; 16.15 Wariacje na temat czerwików; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Onidil — czyli co kto lubi; 17.30 „Tredowata”; 17.40 Klub grającego krawka; 18.20 Antologia mi-

niatury muzycznej — wariacje; 18.35 Mój magnetofon; 19. Książka tygodnia; 19.15 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19.35 Al. Borodin — „W stepach Azji Środkowej”; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20. Muzyka ze starych i nowych płyt; 21 SP-71, start!; 21.20 „Onc cudów” K. I. Galszyński; 21.50 Opera — P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”; 22.05 Śpiewa Elvis Presley; 22.15 Powieść w wyd. dźwię. — „Geniusz zła”; 22.45 Piosenki „la Hitchcock”; 23 „Lambro” — poemat J. Słowackiego; 23.05 Wieczorne spotkanie z Deaneem Martinem; 23.50 Na dobranoc śpiewa Kalina Jedrusik.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 12.05, 13.30, 17.18.30, 22.3.55.

Wyjaśnienia dotyczące opału

Chociaż do zimy pozostało jeszcze kilka miesięcy już teraz wiele osób zaopatruje się w potrzebny opał. W związku z tym przypominamy, że z uwagi na postępującą mechanizację pracy w naszych kopalniach składy opału otrzymują z roku na rok coraz więcej węgla o wymiarach ziaren od 25 do 50 mm. Jest to tzw. „orzecz II” (cena 550 zł za tonę). Zgodnie z cennikiem ustalonym przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego do węgla tzw. grubego zaliczane są wszystkie rodzaje, których wymiary ziaren mieszczą się w granicach 16—120 mm i powyżej.

Węgiel „orzecz II” rozprowadzany jest wśród ludności, lecz zdarzają się przypadki odmowy jego przyjęcia. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi wyjaśnia, że w takich przypadkach powtórna dostawa może być dokonana dopiero po ponownym opłaceniu kosztów dowozu.

WPHOIMB informuje, że wczasu wszystkich odbiorców, że zryczałtowany koszt dostawy opału do domu wynosi na terenie Poznania 90 zł od tony przewoź 50 zł i zniżenie do piwnicy 40 zł. Natomiast na terenie województwa koszty przewozu wahają się w granicach od 40 do 60 zł za tonę w zależności od trasy, plus 40 zł za zniżenie opału. Warto więc przy załatwianiu odbioru przydziału węgla opłacić od razu przewoź opału, aby potem nie przepłacać prywatnych przewoźników, jak to się często zdarza. (s)

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyskursy informacyjne w dni powszednie — g. 8—19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69, Kórnicka 24 (dyskurs nocny).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Radio Słoneczne; 8.10 Piosenki z piosenki miesiąca czerwiec; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.45 Koncert zyczeń; 9 „Było organizistów wielu...”; 9.20 „Dedykujemy II zmianie”; 10.05 „Opowieści mojej żony” — fragm.; 10.25 z muzyki polskiej; 10.50 „Onigsi i onegdaj” — tel. Tadeusza Bąbelkowskiego; 11 Dla absolwentów szkół średnich: „Kordian” — bohater romantyczny”; 11.30 „Muzyczne zespoły Stoczni Szczecińskiej”; 11.45 ABC rodziny; 12.25 Rytmy i melodie dla wszystkich; 13 Piosenki i arie z popularnych polskich musicali; 13.20 z różnych stron Kraju Rad; 13.40 „Wieciej lepiej taniec”; 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Przeboje młodzieżowe dawne i nowe”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Studio S-13 — transmisje łączeniowe; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Finały Mistrzostw Europy w Boksie w Madrycie; 20.20 Tenisowe Mi strzostwa Polski i Bałtycki Kolar ski Wyścig Przyjaźni; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 „Kompozytor Tygodnia — Ludwik van Beethoven”; 22.51 Mel. taneczne; 23.10 Sobotni non stop taneczny; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 12.05, 13.30, 17.18.30, 22.3.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Konc. poran-

ni